

Nasze Nowe

eFORUM

ISSN-1731-626X

www.fzz.org.pl

wydanie bezpłatne

W numerze:

Związkowcy ostrzegają - wrocławskie tramwaje mogą stanąć na EURO 2012;

W PZL WSK „Świdnik” znowu wrze: spór o czas pracy;

Ciąg dalszy porad prawnych w projekcie LCI;

Bolesne „uzdrawianie” szpitala w Świnoujściu;

Rozmowa z ekspertem o autoprezentacji związkowców;

Kolejne spotkania Cafe Forum i Forum Dialogu;



Dialog społeczny: Emerytury służb mundurowych mogą trafić do Trybunału; posiedzenie Plenarne TK; konferencja z udziałem Norweskiej Pary Królewskiej;

Ekspert o: „WKDS - debaty o sprawach ważnych dla regionu w atmosferze zrozumienia”; „Kryzys zwiększa zakres polskiego ubóstwa”;

Prezentujemy regiony: Pomorskie



UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI JUBILEUSZU X-LECIA FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

*„Cynowy”
jubileusz*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Lokalne Centra Informacji
Forum Związków Zawodowych

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Z ŻYCIA FORUM

Uroczystości z okazji obchodów X-Lecia Forum Związków Zawodowych

Piękny, „cynowy” jubileusz

W dniach 16-17 maja 2012 r. w Warszawie odbyły się uroczyste obchody Jubileuszu X-lecia Forum Związków Zawodowych. W pierwszym dniu uroczystości, w Bazylice św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu Warszawie, została odprawiona uroczysta Msza Święta, podczas której poświęcono sztandar FZZ. W drugim dniu członkowie Forum i ich goście spotkali się w Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego.

We mszy z 16 maja 2012 r. wzięło udział kilkaset osób, członków Forum.

Uroczystość uświetniły poczty sztandarowe zrzeszonych w FZZ organizacji, m.in.: Policjantów, pielęgniarek, Straży Granicznej, pracowników ruchu ciągłego, górników, kolejarzy, Straży Pożarnej, Służby Więziennej.

Homilię wygłosił ksiądz Józef Jachimczak. Podkreślał znaczenie solidarności ludzi pracy, zauważył trudną drogę, jaką w dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej i społecznej kroczy związek zawodowy. Mszę Świętą sprawowali również: księża Jan Kot oraz Stanisław Kondrak.

Uroczystości jubileuszowe były kontynuowane 17 maja 2012 r. w sali konferencyjnej Wojska Polskiego przy ul. Żwirki i Wigury w Warszawie.

W uroczystości wzięło udział kilkaset członków FZZ, a także m.in.: doradca prezydenta RP Jan Lityński, minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz,

wiceminister pracy Jacek Męcina, Główny Inspektor Pracy Anna Tomczyk, przedstawiciele władz Warszawy, województwa mazowieckiego, szefowie OPZZ, NSZZ „Solidarność”, BCC, Pracodawców RP oraz ZRP, Józef Niemiec wiceprzewodniczący EKZZ, Joachim Schluetter, dyrektor Fundacji im. Friedricha Eberta.

Zasłużeni działacze Forum Związków Zawodowych otrzymali z rąk ministrów Jana Lityńskiego i Władysława Kosiniaka-Kamysza, odznaczenia państwowe oraz, z rąk minister Anny Tomczyk, oznaczenia PIP.

Po wprowadzeniu 17 pocztów sztandarowych oraz odegraniu Hymnu Państwowego otwarcia uroczystości dokonał Przewodniczący FZZ Tadeusz Chwałka. „Dziesięciolecie to twardy bo Cynowy Jubileusz i jak każda okrągła rocznica wywołuje refleksje, prowokuje do podsumowań” - mówił Przewodniczący Forum. Podziękował założycielom Forum za ich

upór, wiarę w dążeniu do zjednoczenia wielu organizacji w nową federację związkową.

„Szczególnie pragnę podziękować - obecnym i nieobecnym – wczorajszym i dzisiejszym władzom Forum, jego założycielom – Zygmuncie!, Czesławie!, Kazimierzu!, Januszu!, Wiesławie!

Wasza wizja, zapał spowodowały, że dziś możemy świętować. Wasz upór w dążeniu do celu nie pozwolił ziścić się czarnym scenariuszom sceptyków, którzy wieszczili, że przed Forum nie ma przyszłości. Dziś możemy z dumą powiedzieć, że jesteśmy, że coraz bardziej liczymy się w dialogu społecznym, wkraczamy na forum międzynarodowe” - powiedział Przewodniczący Forum.

Przypomniał również ludzi związanych z FZZ, którzy już odeszli.

Wiele uwagi poświęcił partnerom społecznym zaznaczając, że często rozmowy z nimi są trudne, ale to właśnie one stanowią istotę dialogu.

Z ŻYCIA FORUM

Przewodniczący FZZ życzył wszystkim członkom Forum powodzenia na przyszłość i poczucia związkowej wspólnoty.

Minister Władysław Kosiniak-Kamysz zaznaczył, że X-lecie Forum to ważny jubileusz.

Podziękował za pół roku współpracy z FZZ podkreślając rolę dialogu społecznego, czasem trudnej wymiany poglądów w Komisji Trójstronnej. Dziękował za konkretne propozycje zgłaszane przez Forum do projektów ustaw, np. to przedstawione w ostatnim czasie.

„Bez zaangażowania, bez wazszej otwartości wiele spraw byłoby wiele trudniejszych” - powiedział minister pracy. Wyraził nadzieję na wspólne świętowanie kolejnych jubileuszy FZZ, „niezależnie od tego, w jakich rolach się znajdziemy”.

Anna Tomczyk, Główny Inspektor Pracy mówiła wiele o przyjacielskich stosunkach łączących PIP i Forum.

„Forum Związków Zawodowych to organizacja młoda, ale zrzesza wielu ludzi mądrych, zaangażowanych w walkę o prawa pracownicze” - powiedziała Anna Tomczyk. Wspomniała wspólny projekt współfinansowany ze środków UE o poszanowaniu godności w pracy i wyraziła nadzieję na kolejne.

„Przyjaźń czasem bywa też trudna, ale najważniejszy jest wzajemny szacunek, który między nami ma miejsce” - do-

dała. Złożyła życzenia wszystkim związkowcom Forum na kolejne dziesiątki lat.

Przemawiali również: Przewodniczący OPZZ Jan Guz, Wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność” Jerzy Wielgus, Prezes ZRP Jerzy Bartnik, wiceprezes BCC Wojciech Warski, wiceprzewodniczący EKZZ Józef Niemiec, pianista, zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Twórców Kultury Krzysztof Sadowki. Losy Forum zebrani mogli obejrzeć w, przygotowanej przez Biuro FZZ, multimedialnej prezentacji.

Program obchodów X-lecia uświetnił występ Orkiestry Reprezentacyjnego Zespołu Arty-

stycznego Wojska Polskiego. Na zakończenie przewodniczący Forum Związków Zawodowych Tadeusz Chwałka podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Jubileuszu, w tym pracownikom biura Forum, a przede wszystkim członkom FZZ, który wzięli udział w obchodach X-lecia podkreślając, że bez nich „Forum po prostu by nie było”.

Sponsorami uroczystości byli: Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. oraz Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A.

Anna Grabowska
Marek Dyżakowski



Z ŻYCIA FORUM

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE NADANE CZŁONKOM FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Imię i nazwisko	Funkcja w Forum Związków Zawodowych	Odnaczenie
Zenon Kopyściński	Przewodniczący Niezależnego Związku Zawodowego Kierowców, członek Zarządu Głównego FZZ	Brązowy Krzyż Zasługi
Tadeusz Wojtasik	Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Kapitanów i Oficerów, członek Zarządu Głównego FZZ	Brązowy Krzyż Zasługi
Waldemar Ziobro	Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Warsztatowych, członek Krajowej Komisji Rewizyjnej FZZ	Brązowy Krzyż Zasługi
Feliks Dębicki	Przewodniczący ZW FZZ województwa dolnośląskiego, Przewodniczący Zakładowej Organizacji Związkowej przy PKP Cargo S.A. Dolnośląski Zakład Spółki z siedzibą we Wrocławiu, Viceprzewodniczący WKDS przy Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu.	Złoty Medal za Długoletnią Służbę
Grażyna Gaj	Założycielka Związków Zawodowych Pielęgniarek i Położnych w województwie śląskim i małopolskim, Viceprzewodnicząca ZW FZZ województwa małopolskiego, członek WKDS, członek Zarządu Krajowego OZZPIP, Przewodnicząca Rady Zatrudnienia Powiatowego FZZ.	Złoty Medal za Długoletnią Służbę
Longina Kaczmarska	Członek WKDS, uczestniczka prac zespołów Komisji Trójstronnej, Przewodnicząca Zarządu Regionu Mazowieckiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych	Złoty Medal za Długoletnią Służbę
Anna Sokołowska	Była członkini i założycielka Związku Zawodowego "Rada Poradnictwa" i od 17 lat członkini Zarządu Krajowego pełniąca funkcję skarbnika.	Złoty Medal za Długoletnią Służbę

ODZNACZENIA NADANE CZŁONKOM FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRZEZ GŁÓWNEGO INSPEKTORA PRACY

Imię i nazwisko	Funkcja w Forum Związków Zawodowych oraz osiągnięcia zawodowe i społeczne
Zbigniew Borkowski	Członek Związku Zawodowego Kapitanów i Oficerów, główny specjalista w Urzędzie Morskim w Gdyni.
Krzysztof Chyliński	Członek Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego – zakładowy Społeczny Inspektor Pracy (Grupa LOTOS S.A.). W 2010 r. zajął I miejsce w konkursie na Najaktywniejszego Zakładowego Inspektora Pracy w Województwie Pomorskim
Jerzy Kasperczak	Członek NSZZ „Solidarność” ’80. Długoletni i ceniony pracownik Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” S.A. Obecnie pełni funkcję zakładowego społecznego inspektora pracy. Zaangażowany na rzecz rozwoju i popularyzacji przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy
Mirosław Konsik	Członek Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego, od 1996 Społeczny Inspektor Pracy reprezentujący OZZZ Pracowników Ruchu Ciągłego.
Wiesław Nitz	Członek Związku Zawodowego Kierowców w Polsce – w przeszłości Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy. Aktywnie uczestniczy w pracach ZZ Kierowców w Polsce przy opiniowaniu zmian dotyczących ochrony pracy.
Krzysztof Ożga	Członek Związku Zawodowego Inżynierów i Techników. Kontroler w Biurze Atestacji HSW w Zakładzie Sprężynowania Spółka z o.o. Aktywny działacz związkowy zajmujący się problematyką BHP. Z wyboru pełnił funkcję Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy w latach 2001 do 2006. Od 2007 r. do kwietnia 2011 r. pełnił funkcję zastępcy Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy.
Marian Radola	Członek NSZZ „Solidarność” ’80- zastępca naczelnika sekcji w zakładzie PKP CARGO S.A. we Wrocławiu. Aktywnie uczestniczy w pracach komisji BHP w zakładzie pracy. Na bieżąco wspomaga działania zakładowego Społecznego Inspektora Pracy.

Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Placówka Konfederacji
Pracodawców i Pracowników
ul. Chałubińskiego 1
00-707 Warszawa
tel. 1-800-01-70-00-000
tel. 22-646-12-10 lub 22-646-12-11
konfederacja@konfederacja.pl
www.konfederacja.pl

Warszawa, 16 maja 2012 r.

Pan Tadeusz Chwałka
Przewodniczący Forum Związków Zawodowych

Henryk Bochniarz

W imieniu pracodawców zrzeszonych w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan oraz w imieniu własnym gratuluję Forum Związków Zawodowych jubileuszu dziesięciolecia.

Cieszę się, że w dialogu społecznym w naszym kraju daje się usłyszeć silny głos związkowej reprezentacji. Dobre decyzje dla rozwoju Polski wymagają wsłuchania się w stanowiska wszystkich grup i FZZ pełni tu rolę nie do przecenienia. Mam również nadzieję, że prowadzony przez nas dialog również w przyszłości będzie opierał się na poszanowaniu interesu wszystkich stron i otwartej postawie poszukiwania kompromisu.

Na Pana ręce przekazuję wszystkim członkom Forum życzenia wielu sukcesów w budowaniu dobrych warunków do rozwoju Polski i Polaków.

Henryk Bochniarz
Henryk Bochniarz
Prezydent Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM



Z ŻYCIA FORUM

Czy na EURO staną wrocławskie tramwaje



Brak porozumienia w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji może spowodować, że nie tylko mieszkańcy Wrocławia, ale również kibice piłki nożnej nie będą mogli poruszać się po mieście środkami komunikacji miejskiej.

Począwszy od 1 maja 2012 r. władze miasta podniosły cenę biletów komunikacji miejskiej. Szokujący wzrost cen, bo aż 25 proc., spotkał się z protestem mieszkańców.

Również Zarząd Powiatowy Forum Związków Zawodowych z Wrocławia negatywnie zaopiniował propozycje podwyżek cen biletów. Jednym z argumentów, jakimi chciano przekonać Wrocławian była poprawa jakości usług w tym zakresie. Zapewniano, że ulegnie skróceniu czas jazdy, poprawi się komfort jazdy, a mieszkańcy, którzy korzystać będą z komunikacji miejskiej nie będą tracić czasu stojąc w korkach.

I oto nagle okazuje się, że zamiast poprawy, już w czerwcu mieszkańcy mogą zostać bez możliwości korzystania z komunikacji miejskiej. Trwający od lutego spór zbiorowy w MPK może ulec zaostrzeniu, co skończyłoby się nawet akcją protestacyjną polegającą na zatrzymaniu tramwajów i autobusów.

Utworzona wspólna reprezentacja związków zawodowych:

MOZ ZZ Pracowników Komunikacji Miejskiej w RP, KZ MOZ NSZZ „Solidarność”, KM ZZ „Liga Pracy” reprezentująca ponad dwutysięczną załogę, nawet z pomocą mediatora nie osiągnęła dotychczas porozumienia z pracodawcą.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne działa jako jednoosobowa spółka Gminy Wrocław. Jednak wpływy z wprowadzonych podwyżek cen biletów, jak powiedział e-NNF dyrektor ds. eksploatacji w MZK Zdzisław Ferencz, wpłyną



Wrocławski tramwaj
(Fot. G. Żelazna)

Przedmiotem sporu jest wzrost wynagrodzeń oraz łamanie praw i wolności związkowych.

do kasy miejskiej nie zasilając ani złotówką konta MPK. Prezes spółki, nie chcąc się

Z ŻYCIA FORUM

zgodzić na podwyżki, właśnie brakiem pieniędzy argumentował swoje stanowisko.

Dodatkowo przekonywał związkowców, że to właściciel nie płaci za wykonane kilometry zgodnie z umowami.

zarządzający spółką nie zwrócili się do właściciela o jakkolwiek część z wpływów z biletów oraz nie wezwali do zapłaty za wykonane już usługi. Zastanawiającym jest fakt, że rozmowy dotyczące przed-

by wydłużyć okres rozliczeniowy z 1 miesiąca do 3 oraz dobowy czas pracy do 12 godzin, może zostać zaakceptowana przez stronę związkową. Natomiast wprowadzanie kolejnych zmian, m.in. zgoda na możliwość ponownego zatrudnienia pracownika w tej samej dobie pracowniczej, czy ustalenie indywidualnych rozkładów czasu pracy będzie już kwestią większego doprecyzowania.

To wymaga czasu, którego może być za mało do rozpoczęcia rozgrywek piłkarskich.

Dla strony związkowej nie do zaakceptowania jest rezygnacja z rocznych nagród dla pracowników, a także z podwyżek w 2013 r. To mogą być punkty sporne, które uniemożliwiają skuteczne negocjacje. Według dotychczasowych ustaleń, mediacje między stronami mają się zakończyć jeszcze w maju.

Jak poinformował e-NNF Józef Kwaśniewski – przewodniczący MOZ ZZ Pracowników Komunikacji Miejskiej w RP - jeżeli porozumienia nie będzie, związkowcy przygotowują referendum strajkowe. Jeśli zdecydują się na podjęcie akcji protestacyjno-strajkowej polegającej na zatrzymaniu komunikacji miejskiej, będzie to oznaczać, że miasto zostanie na czas EURO 2012 sparaliżowane.

Gabriela Żelazna



Nowoczesny tramwaj MPK we Wrocławiu
(Fot. G. Żelazna)

Dlaczego tak się dzieje, trudno dziś uzyskać odpowiedź, gdyż urzędnicy zajęci są przygotowaniem do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej.

Nie wiadomo też dlaczego

miotu sporu zostały przez prezesa spółki uzależnione od zgody związków na wprowadzenie zmian w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy.

Propozycja prezesa spółki,

Z ŻYCIA FORUM

Bezpłatne porady prawne w Bydgoszczy



Od marca do kwietnia 2012 r. radca prawny Marek Szczechowski, świadczący bezpłatne porady prawne w ramach projektu LCI, czterokrotnie spotykał się z członkami Forum Związków Zawodowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Pytania dotyczyły, co do zasady, prawa pracy, w tym sporów zbiorowych oraz prawa związkowego.

W marcu z porad prawnika skorzystały 4 osoby (z 3 różnych organizacji związkowych) zaś w kwietniu 5 osób (z 2 różnych organizacji związkowych). Po raz kolejny pracownicy MZK w Bydgoszczy zainteresowani byli zasadami określania, dla celów emerytalnych, warunków pracy w warunkach szkodliwych. Jest to jednoznaczny sygnał, że mamy do czynienia nie z jednostkowym problemem, a kwestią wymagającą rozwiązań systemowych.

Radca prawny zaproponował powołanie komisji składającej się z przedstawicieli związków zawodowych i pracodawcy celem sprawdzenia i ewentualnej modyfikacji dokumentów znajdujących się w aktach osobowych pracowników. Jeżeli takie rozwiązanie problemu nie będzie możliwe, pracownikom przysługiwać będzie jedynie możliwość wystąpienia na drogę sądową w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego.

Członkowie Związku Zawodowego „Solidarność” '80 zainte-

resowani byli zasadami obsady Europejskich Rad Zakładowych. Przedmiotem pytania była procedura wyłaniania członków rad, w szczególności udział w tym procesie związków zawodowych.

Natomiast członków Związku Zawodowego „KADRA” z SO-LINO S.A. interesowały zasady dotyczące funkcjonowania Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Ich pytanie brzmiało: „Jaki rodzaj kosztów



Radca prawny poinformował, że kwestie te uregulowane są w ustawie z 5 kwietnia 2002 r. o europejskich radach zakładowych. Wynika z niej, że związki zawodowe mogą wyłaniać ze swojego grona członków tych rad.

(np. podatki i opłaty, wywóz nieczystości itp.), i w jakiej wysokości, może być sfinansowany z ZFŚS na utrzymanie ośrodka wypoczynkowego. Radca prawny sporządził na piśmie stanowisko, informując iż stosownie do art. 1 Ustawy



Z ŻYCIA FORUM

o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych, to ustawa ta określa zasady tworzenia przez pracodawców Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, zwanego dalej "funduszem", jak również zasady gospodarowania środkami tego funduszu, przeznaczanego między innymi na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych.

Na podstawie art. 2 pkt 4 ww. ustawy, zakładowe obiekty socjalne definiowane są jako ośrodki wczasowe i kolonijne, domy wypoczynkowe, sanatoria, ogrody działkowe, obiekty sportowo-rekreacyjne, żłobki, kluby dziecięce i przedszkola oraz obiekty służące działalności kulturalnej.

Prawnik wyjaśnił, że Katarzyna Piecyk, w Komentarzu do art. 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych stwierdziła, iż „przepis art. 1 ustawy posługuje się pojęciem "dofinansowanie" a nie „finansowanie”. Wyklucza to przeznaczenie środków funduszu na utrzymywanie obiektów socjalnych, bowiem pełne koszty ich utrzymania obciążają pracodawcę.

Są to koszty poniesione np. na remonty, konserwację, oświetlenie, utrzymanie czystości, ogrzewanie, koszty obsługi personelu oraz składki na ich ubezpieczenie społeczne. Dofinansowanie może natomiast polegać na przekazaniu środków na zmniejszenie wydatków

związanych z utrzymaniem obiektów lub na sfinansowanie konkretnych zakupów”.

ustawy, (mającej prymat nad zapisami regulaminu zakładowego), pojęcie „dofinansowa-



Na zdjęciu, pierwszy z lewej radca prawny - Marek Szechowski
(Fot. L. Durślewicz)

Zdaniem prawnika, taki pogląd, oddaje ducha ustawy i jest zgodny z całokształtem uregulowań dotyczących wydatkowania środków z ZFŚS. Odnosząc się do pytania ZZ KADRA, radca prawny wyjaśnił, że ze względu na zapisy

nie” należy rozumieć jako wydatkowanie środków nie pokrywających w całości kosztów utrzymania ośrodka wczasowego, prowadziłoby to bowiem do naruszenia przepisów ustawy.

Id

Z ŻYCIA FORUM

Porady prawne w Lubelskiem



Coraz więcej problemów z pracodawcami

Niezmiennym powodzeniem cieszą się porady prawne, jakie świadczone są w lubelskim punkcie LCI. Do mecenasa Piotra Kowalewskiego zgłaszają się kolejni interesanci.

O nowych wątkach swojej sprawy poinformował prawnika pracownik Herbapolu Lublin S.A., o którego problemach pisaliśmy już na łamach „e-NNF”. Okazuje się, że tym razem pracodawca chce go nie tymczasowo przenieść na inne stanowisko, ale zwolnić, mimo że jest chroniony przez związki zawodowe. Z tego samego przedsiębiorstwa do mecenasa Kowalewskiego zgłaszają się też inni pracownicy. Zdaniem prawnika, to dowód, że w zakładzie nie dzieje się najlepiej. Do punktu w Lublinie przychodzą też ze swoimi kłopotami kolejne pielęgniarki. Chodzi głównie o warunki, w jakich muszą świadczyć pracę w szpitalach i o kwestie związane z ich wynagrodzeniem. Panie pracują m.in. w Okręgowym Szpitalu Kolejowym oraz w 1. Wojskowym Szpitalu z Polikliniką.

Prawnik udzielał też porad członkom NSZZ „Solidarność” '80, zatrudnionym na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Organizacja ta była mocno skonfliktowana z rektorem, prof. Andrzejem Dąbrowskim.

Najprawdopodobniej sytuacja ta wkrótce ulegnie zmianie, gdyż szef uczelni zrezygnował z ubiegania się o reelekcję na swoim stanowisku, pod koniec maja zaś rektorem UMCS został dotychczasowy prorektor ds. studenckich, prof. Stanisław Michałowski, z którym – co podkreślają związkowcy – rozmawia się im znacznie lepiej.

Stałymi gośćmi dyżurów są też przedstawiciele środowiska kolejowego. Np. pracownicy spółki PKP „Cargo” przybyli w sprawie usamodzielnienia struktur związkowych w ich zakładzie. Natomiast jeden ze zwalnianych pracowników Przedsiębiorstwa Naprawy Infrastruktury sp. z o.o. otrzymał kompleksową poradę ponieważ pracodawca wręczył mu wypowiedzenie umowy o pracę na czas określony na długo przed jej wygaśnięciem. W tym konkretnym wypadku poszkodowany związkowiec mógł też liczyć na pomoc w zakresie napisania pozwu do sądu pracy. Na prośbę Przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego FZZ w Lublinie Marka Kołodziejczyka, prawnik zapoznał się

również z napływającymi do Forum Związków Zawodowych projektami uchwał samorządów – z prośbą o wyrażenie opinii w kwestii likwidacji szkół i placówek wychowawczych.



Jak jednak zauważył mecenas Kowalewski, projekty te były wcześniej weryfikowane pod względem formalnym przez, zatrudnionych przez urzędy gmin i miast, radców prawnych.

mo



Z ŻYCIA FORUM

Program naprawczy
miejskiej lecznicy

Bolesne uzdrawianie
szpitala w Świnoujściu

W związku z tragiczną sytuacją finansową miejskiego szpitala w Świnoujściu opracowano jego plan naprawczy. Decyzję o jego wdrożeniu ma podjąć prezydent miasta Janusz Żmurkiewicz. Wiadomo już jednak, że jeśli plan zostanie przyjęty, będą zwolnienia i niższe płace.

Zobowiązania świnoujskiego szpitala, jak podaje na swym portalu Głos Szczeciński z 15 maja 2012 r., wynoszą ponad 14 mln zł. i stale rosną. W celu pozyskania dodatkowych środków, zdaniem autorki planu naprawczego dyrektor Małgorzata Szmajdy, ma być uruchomiony, m.in. dzienny oddział zaburzeń nerwicowych. W placówce należałoby też otworzyć poradnię okulistyczną oraz przeprowadzać zabiegi okulistyczne na zasadach komercyjnych. Inne założenia planu to: zwiększenie dostępności do poradni kardiologicznej i urologicznej, otwarcie gabinetu medycyny pracy oraz szkoły dla rodziców w zakresie laktacji i pielęgnacji noworodka. W planach pani dyrektor jest również zawarcie porozumie-

nia ze związkami zawodowymi i obniżenie dodatku za wysługę lat do 20 proc. Obniżone miałyby być też o 100 zł wynagrodzenie. Dyrektor szpitala zamierza również zweryfikować umowy dotyczące nocnej i świątecznej pomocy medycznej na przyszły rok, planuje zwolnienia sekretarek medycznych oraz zmianę etatów podstawowego personelu na umowy cywilno-prawne.



Wiadomo też, że zgłosiły się firmy zainteresowane dzierżawą placówki, m.in. EMCE Instytut medyczny S.A. z Wrocławia, który administruje jedenastoma jednostkami w całym kraju. Jednak, jak mówi prezydent Świnoujścia, dyskusja na temat ewentualnej dzierżawy będzie odbywać się w szerszym gronie, gdyż funkcjonowanie szpitala wybudowanego w 100 proc. nakładami i wysiłkiem miasta jest sprawą zbyt poważną, by podejmować ją jednoosobowo.

Joanna Podkowińska

Porady prawne
w Wielkopolsce



Na terenie Województwa Wielkopolskiego, w dniach 12 i 26 kwietnia 2012 r., odbyły się kolejne dyżury prawne realizowane w ramach projektu LCI FZZ. Udzielała ich radca prawny Anna Mikucka – Siwiec.

Podczas dyżurów osoby korzystające z porad pytały m.in. czy w przypadku likwidacji schroniska dla nieletnich przysługuje szczególna ochrona związkowa do końca kadencji władz? Prawniczka wyjaśniła, iż szczególna ochrona związkowa nie przysługuje, a stanowi o tym art. 411 Kodeksu pracy w zw. z art. 5-7 Ustawy o zwolnieniach grupowych oraz art. 32 Ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych. Kolejne z pytań dotyczyło tego, czy w przypadku całkowitej likwidacji schroniska dla nieletnich, dyrektor powinien w zaawizowaniu związku zawodowego o likwidacji wskazać, że zwolnienie nauczycieli mianowanych nastąpi zgodnie z art. 20 Karty nauczyciela. Prawniczka odpowiedziała, że przepisy prawa nie przewidują takiego wymogu. Na pytanie, czy jest wykładnia § pkt 6 Rozporządzenia MSWiA z 29 grudnia 2005 r. w sprawie pełnienia służby przez strażaków PSP, dotycząca pojęcia bezpośredniego przygotowania do służby, prawniczka udzieliła odpowiedzi, iż wykładnia ww. przepisu nie istnieje.

amg

Z ŻYCIA FORUM

Niepewny los laboratorium w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gryfinie

Sanepid zamyka laboratoria

Laboratorium gryfińskiego Sanepidu grozi likwidacja. Pracownicy sprzeciwiają się, ale zagrożonych placówek jest więcej. W regionie mogą zostać tylko dwa laboratoria.

Działające od 1992 r. gryfińskie laboratorium, jak informuje portal Głosu Szczecińskiego z 8 maja 2012 r., siedem lat temu uzyskało akredytację Polskiego Centrum Akredytacyjnego. Zapewnia ona wiarygodność badań i analiz.

pieniędzy włożonych we wdrożenie całego systemu.

Co więcej, laboratorium w Gryfinie bada próbki wody z powiatu gryfińskiego i myśliborskiego, które obejmują ok. 150 tys. mieszkańców.

W powiecie gryfińskim Odra

dzie wozić do innych ośrodków, w których z kolei nie obędzie się bez zatrudnienia dodatkowych pracowników. Oszczędności wydają się więc wątpliwe. Zachodniopomorski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Szczecinie tłumaczy, że główną przyczyną planowanych likwidacji są zmiany w ustawie.

Mimo, że laboratorium w Gryfinie jest bardzo dobre, a pracownicy wspaniali, jak podkreśla dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Szczecinie, to od 2013 r. stacje nie będą mogły podejmować dodatkowo płatnej pracy. Będą posiadać tzw. budżet zadaniowy. Przewiduje się że zadania te mogłyby wykonywać maksymalnie dwa laboratoria w regionie (obecnie jest ich 12 w regionie).

Wiadomo, że do ministerstwa trafi postulat utrzymania pracy zarobkowej laboratoriów. Jaka będzie decyzja, tego jednak nie wiadomo. Miejmy nadzieję że podejmujący decyzję wezmą pod uwagę dobro regionu oraz pracowników zagrożonych likwidacją laboratoriów.

jp



Sanepid w Gryfinie
(Fot. J. Podkowińska)

Wprowadzenie tego systemu wymagało dużego nakładu pracy od pracowników jak również ogromnych środków finansowych. Zdaniem pracowników, zamknięcie laboratorium to marnowanie publicznych

ma najdłuższą linię brzegową. W przypadku powodzi i zalań ujęć wody pitnej to właśnie laboratorium w Gryfinie natychmiast podejmowało działania. W przypadku likwidacji laboratorium, próbki wody trzeba bę-

Z ŻYCIA FORUM

Dyżury prawnika na Podlasiu

Liczba pytań i opinii w związkowych sprawach stale rośnie



Zgodnie z założeniami projektu LCI FZZ od grudnia 2011 r. na Podlasiu ruszyły dyżury prawnika. Udziela ich Kancelaria Radcy Prawnego Iwony Wójcik-Nikitiuk. Osobą bezpośrednio zaangażowaną w dyżury jest Joanna Zieziulko, która na co dzień pracuje w tej kancelarii.

Dyżury prawnika spotkały się z dużym zainteresowaniem zarówno ze strony organizacji związkowych, jak i poszczególnych członków związków zrzeszonych w FZZ. Na bazie doświadczeń z funkcjonowania dyżurów przez prawie 6 miesięcy zauważalny jest wzrost liczby osób korzystających z porad. W grudniu 2011 r. pięciu związkowców przedstawiło swoje problemy, zaś w kwietniu 2012 r. było ich już 16.

Tematami z zakresu przepisów wynikających z pragmatyk służbowych służb mundurowych były: uprawnienia z zakresu pomocy finansowej na zakup lokalu mieszkalnego, skrócenie okresu służby przygotowawczej, odpowiedzialność materialna, zwrot kosztów dojazdu do miejsca pełnienia służby.

Inne zagadnienia, jakie przedstawiano prawnikowi to m. in.: świadczenia socjalne, terminy wynikające z Kodeksu postępowania administracyjnego. W tych zakresach udzielane porady były ustne.

Z porad korzystały też władze

związków zawodowych na szczeblu organizacji międzyzakładowych i terenowych. Opinie w zakresie zmian w statutach uzyskały Związek Zakładowy British American Tobacco oraz Wolny Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska.



Opinię dotyczącą podziału nagród w przypadku braku regulaminów premiowania i nagradzania (art. 27 Ustawy o związkach zawodowych) otrzymał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy i Pracowników Wię-

ziennictwa, zaś w zakresie projektu zmian w statucie Pracowniczej Kasy Zapomogowo Pożyczkowej - uzyskał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Straży Granicznej.

Przez tych kilka miesięcy wypracowany został też nowy sposób komunikowania się z kancelarią. Teraz pytania do

prawnika dyżurującego w ramach projektu LCI Forum Związków Zawodowych na Podlasiu można zadawać nie tylko osobiście czy telefonicznie, ale także drogą mailową.

Adam Gryka

Z ŻYCIA FORUM

Pierwsze wrażenie można zrobić tylko raz



Z Łukaszem Laskowskim - trenerem w zakresie autoprezentacji rozmawia Bogusz Naglewicz.

Bogusz Naglewicz: W przypadku związkowców zaprezentowanie się z dobrej strony często pomaga w osiągnięciu celu. Jak się prezentować, co zrobić żeby odbiorca widział nas tak, jak my tego chcemy?

Łukasz Laskowski: To właśnie sztuka autoprezentacji. Składa się na nią szereg kompetencji, które pozwalają wyrazić daną osobę, jej osobowość w sposób naturalny, autentyczny, w zależności od potrzeb dopasowujący się do określonej sytuacji, do określonych okoliczności oraz do określonej grupy odbiorców.

B.N.: Jak skutecznie się prezentować?

Ł.L.: Autentycznie, naturalnie. Ludzie zawsze kupują nie to, jaki ktoś jest, ale dlaczego jest taki, dlaczego właśnie w taki sposób chce się „sprzedać”. Odbiorcy kupują motywy, które kierują ludźmi, a nie poszczególne zachowania. Podstawową kwestią jest odpowiedź na pytanie: „Dlaczego chcę się w taki sposób zachowywać i czy to jest naturalne

dla mnie, czy dobrze się z tym czuję?”

B.N.: Czego unikać przy oficjalnych wystąpieniach?

Ł.L.: Sztuczności. Każde wystąpienie jest tak naprawdę oficjalne, może poza imprezami u znajomych. W każdym wystąpieniu kluczem jest przekazanie odpowiedniej intencji wypowiedzi tak, by odbiorcy, uczestnicy zrozumieli co chce się im przekazać i zrozumieli to w taki sposób, jak my chcemy. Trafienie do każdego z odbiorców indywidualnie jest niemożliwe, tym bardziej jeśli ma się przed sobą 50 czy 100 osób na sali. Można natomiast przekazać emocje i obraz, który ma się w głowie. Wtedy osiąga się sukces.

B.N.: Czy strój ma wpływ na postrzeganie przez innych przy prezentacjach i jak go dobrać?

Ł.L.: W ubraniu powinno się przede wszystkim dobrze czuć. Nie wyobrażam sobie kogoś z subkultury punków czy skinheadów w garniturze nawet, gdyby kazano im to założyć,

czuliby się w nich nieswojo, nie byłoby naturalni. Ludzie by ich nie „kupili”.

Strój należy dobrać do okoliczności i do grupy, przed którą się występuje. Jeżeli są to biznesmeni, nie można wyjść do nich w dresie chyba, że jest to grill przy kiełbasce i piwie. Wystąpienia publiczne przed tą grupą zobowiązują do tego żeby założyć garnitur albo chociażby jakiś elegancki causeur, ewentualnie dżinsy, koszulę i marynarkę.

Strój należy dobierać przede wszystkim do samopoczucia i do osobowości.

B.N.: Szkolenia z autoprezentacji pozwalało uczestnikom odnaleźć ich dobre cechy?

Ł.L.: Uwydatnianie swoich dobrych cech i szukanie obszarów do wzmocnienia. Zawsze jest to obszar do pracy nad sobą. Człowiek uczy się całe życie. Zawsze pojawiają się obszary, w których czujemy się słabiej, i które można wzmocnić w sposób naturalny, nie wymagający stosowania sztucznych socjotechnik.

B.N.: Dziękuję za rozmowę.

Z ŻYCIA FORUM

Cafe Forum i Forum Dialogu w Kujawsko-Pomorskim

Kolejne struktury miejsko-powiatowe FZZ „przywrócone do życia”

Na ostatnich spotkaniach Cafe Forum oraz Forum Dialogu, jakie miały miejsce w Województwie Kujawsko – Pomorskim, w Inowrocławiu (16 kwietnia 2012 r.) oraz Włocławku (8 maja 2012 r.), zaktywizowane zostały struktury miejsko – powiatowe

Każdy z zarządów powiatowych wybrał ze swojego grona przewodniczącego, wiceprzewodniczących, a także pięcioosobowe prezydium. Wybór nastąpił w głosowaniu jawnym, zwykłą większością głosów. Przewodniczącymi zostali Jacek Łapiński (Związek Zawodowy Inżynierów i Techników) w Inowrocławiu oraz Maciej Gawrysiak (NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa) we Włocławku.

automatycznie weszli w skład Zarządu Wojewódzkiego FZZ. Głównym zadaniem struktur terenowych Forum Związków Zawodowych, a tym samym zarządów miejsko – powiatowych, jest bieżąca współpraca oraz prezentowanie stanowisk Forum Związków Zawodowych wobec organów administracji państwowej, samorządowej, gospodarczej, organizacji pracodawców, politycznych, społecznych i zawodowych oraz

prawę warunków bytowych członków związków oraz i rodzin.



Trzeci od lewej Przewodniczący FZZ w Inowrocławiu w Jacek Łapiński (Fot. L. Durślewicz)

Zgodnie z zakresem kompetencji, zasadami wyborczymi i zasadami finansowania struktur terenowych FZZ, przewodniczący struktur powiatowych

instytucji i stowarzyszeń z terenu swojego działania. Dlatego ich powoływanie jest bardzo istotne dla inicjowania działań mających na celu po-



Przewodniczący FZZ we Włocławku Maciej Gawrysiak (Fot. L. Durślewicz)

Warto w tym miejscu przypomnieć, że dzięki projektowi LCI FZZ aktywizowane zostały już 4 różne struktury miejsko – powiatowe na terenie Województwa Kujawsko - Pomorskiego: w Bydgoszczy, Toruniu, Inowrocławiu i Włocławku.

Id

Z ŻYCIA FORUM

Cafe Forum w Zachodniopomorskiem

Dyskusja między innymi o problemach z inspekcją pracy

Kolejne spotkanie z cyklu Cafe Forum w Województwie Zachodniopomorskim, odbywające się w ramach Projektu Lokalne Centra Informacji FZZ, miało miejsce 24 kwietnia 2012 r. w Szczecinie. Dyskusja dotyczyła szeroko pojętych uprawnień członków związków zawodowych oraz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele związków zawodowych oświaty, „Solidarności” 80, telekomunikacji, pielęgniarek i marynarzy (tym razem najliczniej przybyli właśc-

nie. Ze strony uczestników pa- dały też uwagi pod adresem samej inspekcji pracy, która w różny sposób interpretuje przepisy dotyczące np. uprawnień określonych związków zawo-

związków zawodowych, podczas gdy inni interpretują je zupełnie odmiennie.

Odpowiadający na pytania inspektor sugerował, że w takich spornych kwestiach nale-



Uczestnicy Cafe Forum w Szczecinie
(Fot. J. Podkowińska)

nie przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Oficerów i Marynarzy).

Na pytania związkowców odpowiadał inspektor Okręgowego Inspektoratu Pracy w Szczeci-

dowych do zawierania zakładowych układów zbiorowych pracy.

Niektórzy z inspektorów dokonują interpretacji tych samych przepisów na niekorzyść

żaloby zwracać się do sądu, który rozstrzygając spór dokona interpretacji ostatecznie rozwiewającej wątpliwości obu stron.

jp

Z ŻYCIA FORUM

Brak akceptacji uprawnień związków zawodowych

Działalność Związków Zawodowych reguluje między innymi. Ustawa o związkach zawodowych, w której sprecyzowane są kompetencje organizacji związkowych. W jednym z jej artykułów jasno określono rolę związków w ustalaniu regulaminu premiowania i nagradzania pracowników.

Są zakłady pracy, w których jest to ściśle przestrzegane, regulaminy opracowane przy współdziałaniu organizacji związkowych, jak również wykonanie postanowień tych regulaminów opiniowane przez związki. Bywa jednak i tak, że pracodawcy, bez zgody związków, wprowadzają wewnętrzne zarządzenia, wstrzymujące ich wykonanie. Nie biorą pod uwagę, a nawet wręcz nie tolerują, argumentacji strony związkowej sugerującej, iż takie działania są bezprawne. Przedstawiciele organizacji związkowych informują organy nadrzędne zakładów pracy o takich faktach celem bezkonfliktowego rozwiązania problemu. Spotykają się jednak z obojętnością.

Taki fakt miał miejsce w Szpitalu Powiatowym ZOZ w Piszcu. Jego dyrektor, bez zgody orga-

nizacji związkowych, wstrzymał stosowanie regulaminu premiowania, a konkretnie premii zadaniowych. PIP, po przeprowadzeniu kontroli, potwierdził wystąpienie takiego działania i podkreślił, że decyzja dyrektora była niezgodna z obowiązującymi przepisami. Organizacje związkowe działające w tym szpitalu złożyły pozew do sądu. Sprawa jest w toku. Będziemy o niej informować w kolejnych numerach e-NNF.

tm

W Świdniku znowu wrze

Odbyła się kolejna pikietą przed siedzibą podlubelskich zakładów PZL WSK „Świdnik”, obecnie wchodzących w skład koncernu Augusta Westland. Tym razem nie chodzi o sprawy płacowe, lecz o system pracy, który menedżerowie firmy chcą zmienić.

„To zmiany na niekorzyść pracowników” – uważa część działających w fabryce śmigłowców organizacji związkowych. Chodzi o zamiar wprowadzenia ciągłego trybu pracy. Wówczas zatrudnione w świdnickich zakładach osoby musiałyby

pracować nie tylko w dni powszednie, ale i w weekendy. W grę wchodziłaby jednak nie dobrowolność, a przymus wykonywania obowiązków w takich warunkach. Przeciwstawił się temu związkowcy. Wyrazem protestu była zorganizowana 15 maja 2012 r. pikietą przed siedzibą firmy.

„Inaczej byłoby, gdyby pracownik sam chciał przyjść do pracy w sobotę czy niedzielę osiągnąć z tego dodatkową korzyść, choć oczywiście kosztem życia rodzinnego” – tłumaczy Andrzej Borys z Wolnego Związku Zawodowego „Sierpień” ’80.

Związkowcy ostrzegają, że jeśli właściciel PZL wprowadzi nowy system, zostanie złożone doniesienie do Państwowej Inspekcji Pracy.

„Nie wykluczamy też wejścia w spór zbiorowy z pracodawcą” – zastrzegają związkowcy.

Jest to kolejny konflikt wokół świdnickiej wytwórni maszyn lotniczych. Kilka miesięcy temu w całym kraju głośno było o proteście pracowników przeciw proponowanemu przez zarząd spółki porozumieniu płacowemu na 2012 r. W akcji nie wzięły udziału wszystkie działające w zakładzie związki zawodowe, ale do zdecydowanych form sprzeciwu dołączyły się osoby niezrzeszone. Akcja protestacyjna w Świdniku polegała nie tylko na przestojach w pracy, ale także na marszach ulicami miasta.

mo

Z ŻYCIA FORUM

Premia motywacyjna w JSW bez porozumienia ze stroną społeczną

Związkowcy walczą z samowolą pracodawcy

Jarosław Zagórowski, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej, nie zważając na postulaty i protesty związkowców, zdecydował się na wypłatę premii motywacyjnych na własnych zasadach, a nie tych, które proponowała strona społeczna.

W kwietniu 2012 r. po raz pierwszy została wypłacona górnikom premia za przekroczone w marcu zadania. Na 25 ścian fedrujących w JSW, aż 23 przekroczyły założony plan. Tym samym pracownicy 34 z 46 przodków zostali dodatkowo wynagrodzeni za swoją pracę. Katarzyna Jabłońska-Bajer, rzecznik JSW, oświadczyła, iż premie przyniosły zamierzony efekt więc będą wypłacane każdego miesiąca od kwietnia do grudnia 2012 r. Zarząd Spółki wskazuje, że jeżeli wyniki ekonomiczne będą sukcesywnie rosły, to premia zostanie przedłużona na następne lata.

Początkowo, założenia zarządu JSW w sprawie wypłacania premii motywacyjnej dotyczyły górników oddziałów wydobywczych, przodkowych i zbrojeniowo-likwidacyjnych. Obecnie zarząd poszedł dalej i poinformował, iż podjął decyzję o wprowadzeniu premii zadaniowej dla wszystkich pracowników spółki, by powiązać docelowo płace z efektami pracy.

Takie działanie nie zostało zaakceptowane przez stronę związkową. Ich zdaniem, takie

postępowanie zarządu przyczyni się do obniżenia stanu bezpieczeństwa na dole kopalni, a ponadto doprowadzi do skonfliktowania załogi. Piotr Szereda, reprezentujący porozumienie central związkowych, osobiście potwierdza to w swoich wypowiedziach. Uważa, iż system rozdziału premii jest niesprawiedliwy oraz skłóca ludzi na oddziałach.



Wejście do Jastrzębskiej Spółki Węglowej
(Fot. O. Królikowska)

11 i 12 kwietnia 2012 r. organizacje związkowe działające w JSW złożyły do Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu Zdroju dwa zawiadomienia o popełnieniu przestępstw polegających na utrudnianiu wykonywania działalności związkowej. Pierwsze zawiadomienie dotyczy uchwały w sprawie premii mo-

tywacyjnych, drugie - nowych umów o pracę. Związkowcy wskazują, że zarząd JSW naruszył ustawę z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, Kodeks pracy oraz Porozumienie Zbiorowe z 5 maja 2011 r. zawarte między zarządem JSW, a związkami zawodowymi działającymi w JSW. Podejmując uchwały i wprowadzając je w życie, zarząd JSW naruszył postanowienia ustawy o związkach zawodowych, gdyż uczynił to w sposób jednostronny, naruszając zasadę partnerstwa, autonomii związkowej oraz równouprawnienia partnerów społecznych. Państwowa Inspekcja Pracy również wskazała zarządowi naruszenia prawa opisując je w protokole pokontrolnym podpisanym 15 marca 2012 r.

W JSW sytuacja jest napięta już od dłuższego czasu. Trwają spory zbiorowe, które dotyczą podwyżki płac oraz wycofania przez zarząd nowych umów o pracę. Związkowcy konsekwentnie wskazują, że zarząd nieustannie łamie ustalenia porozumień prywatyzacyjnych oraz ignoruje opinię Państwowej Inspekcji Pracy.

ok

Z ŻYCIA FORUM

Forum Dialogu w Lubelskiem

Problemy prawne i niełatwe kontakty z mediami

Spotkania z cyklu Forum Dialogu w ramach projektu Lokalne Centra Informacji FZZ w regionie lubelskim cieszą się dużym zainteresowaniem uczestników. Ostatnie były poświęcone prawnym aspektom układów zbiorowych i kontaktom z mediami.

27 kwietnia 2012 r. w spotkaniu Forum Dialogu z udziałem eksperta do spraw kontaktów z dziennikarzami – znanym i cenionym lubelskim dziennikarzem, red. Tymoteuszem Iskrzakiem – wzięło udział kilkanaście osób wytypowanych przez organizacje związkowe FZZ. To zresztą ich przedstawiciele postulowali, by poruszyć na Forum Dialogu to zagadnienie.

„Uważam, że jako związkowcy mamy zbyt mało wiedzy i doświadczenia by móc „wygrać” w razie potrzeby z tymi, którzy dążą do ograniczenia naszych praw pracowniczych” – podkreślił jeden ze związkowców z PKP „Cargo” w liście przesłanym do lubelskiego punktu LCI. Wtórowali mu inni, w tym członkowie związków działających przy urzędach skarbowych.

„Jako związki zawodowe nie jesteśmy przygotowani do kontaktów z mediami, a to jest w dzisiejszych czasach istotne, zarówno jeśli chodzi o prezentowanie swojego stanowiska w określonych sprawach, jak również bezsilni w sytuacjach konfliktowych z pracodawcą, który dysponuje o wiele większymi możliwościami i doświadczeniem w "sprzedaży" swoich

racji prasie” – napisała jedna z działaczek związkowych.

Dziennikarz omówił podstawy prawne funkcjonowania prasy, jak też prawa i obowiązki samych dziennikarzy oraz – w tym konkretnym przypadku organizacji związkowych. Potem była mowa o praktycznych aspektach prowadzenia własnej działalności informacyjnej. Po wszystkim nastąpiła dyskusja. Wiele czasu poświęcono kwestii cenzury i wolności słowa.

„Spotkałam się z presją ze strony pracodawcy, bym wycofała udzielone wcześniej dziennikarzowi informacje o warunkach naszej pracy” – powiedziała biorąca udział w Forum Dialogu pielęgniarka, zatrudniona w jednym z większych lubelskich szpitali. – „Teraz wiem, jak postępować w takim przypadku” - dodała.

„Nam z kolei przypisuje się, że z jedną z gazet „obaliliśmy” kandydaturę dotychczasowego rektora” – stwierdziła Elżbieta Chodzyńska, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” ’80 w lubelskim Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej.

Ekspert nawiązał także do zjawiska tzw. czarnego PR.

„To także jest jakaś metoda.

Ale jak ktoś się na tym nie zna, to nie doradzam, aby się za to brać” – mówił redaktor Iskrzak. 11 maja 2012 r. miało miejsce Forum Dialogu z udziałem prawnika mec. Piotra Kowalewskiego, który przedstawił zagadnienia związane z układami zbiorowymi oraz regulaminami pracy.

Trwające cztery godziny spotkanie zdominowały podstawowe pojęcia, jak też tłumaczenie zasad, na jakich regulaminy są wprowadzane. Związkowcy zadawali wiele pytań, chcieli też wyjaśnienia niektórych wątpliwości.

Znamiennym jest poruszony w dyskusji przypadek z podlubelskiej Bychawy, gdzie połączono miejscowy ośrodek zdrowia z powiatowym szpitalem.

„Jaki układ i regulamin obowiązuje nas w takim przypadku?” dociekała jedna z pielęgniarek.

„Czy pracodawca powinien z nami, jako związkiem zawodowym, to konsultować?” pytała. Ekspert wyjaśnił także sprawę pojęcia reprezentatywności związkowej. Okazuje się bowiem, że w różnych miejscach, różnie to zagadnienie jest traktowane.

mo

Z ŻYCIA FORUM

Czy opinia i wnioski WKDS pomogą szpitalom i pacjentom

Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego Województwa Świętokrzyskiego na Posiedzeniu Plenarnym 24 kwietnia 2012 r. podjęła temat przyszłości publicznych szpitali, dla których podmiotami tworzącymi są samorządy powiatowe.

Bezpośrednim powodem analizy sytuacji w tym zakresie jest art. 59 ustawy z 15 kwietnia 2011 r., zgodnie z którym podmiot tworzący samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, który za rok obrotowy tego zakładu (począwszy od 2012 r.) odnotuje ujemny wynik finansowy mimo dodania kosztów amortyzacji - może pokryć tę stratę do wysokości jej wartości.

Jednak w przypadku niepokrycia ujemnego wyniku finansowego jest zobowiązany w ciągu roku do podjęcia określonych działań mających na celu zmiany formy organizacyjno - prawnej albo likwidacji SP ZOZ.

Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego zajęła stanowisko, zgodnie z którym przekształcenie SP ZOZ-ów w spółki kapitałowe, jak i likwidacja tych podmiotów może mieć poważne konsekwencje społeczne dla samorządów terytorialnych, mieszkańców oraz pacjentów. Sygnalizowane problemy złej kondycji finansowej

SP ZOZ, a jednocześnie konieczność wydatkowania środków na niezbędne inwestycje w celu zapewnienia obowiązującego standardu usług medycznych, wywołują obawę o możliwość wywiązania się przez szpitale z obowiązku pokrywania ujemnego wyniku finansowego we własnym zakresie.

decyzji przez organy wykonawcze jednostek samorządu terytorialnego.

Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego zapoznała się z informacjami przedstawionymi przez Wicemarszałka Województwa Świętokrzyskiego oraz starostów powiatów na temat perspektyw działalności szpitali w woje-



Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego Województwa Świętokrzyskiego (Fot. A. Matysek)

W związku z tym istotna jest ocena problemu oraz przygotowanie do podjęcia optymalnych

wództwie, z uwzględnieniem zagrożeń związanych ze zwiększeniem odpowiedzialno-

Z ŻYCIA FORUM

ści samorządów za wyniki finansowe podległych im placówek. Są nimi w szczególności:

- w systemie prawnym rozwiązań, które umożliwiałyby wojewodom kształtowanie polityki zdrowotnej na terenie województwa w kierunku racjonalizacji zakresu usług w poszczególnych zakładach opieki zdrowotnej, stosownie do zdiagnozowanych rzeczywistych potrzeb zdrowotnych mieszkańców;

- realnych możliwości finansowania przez samorząd powiatowy ze środków własnych strat wykazanych przez podległy mu szpital, ze względu na rygorystyczny budżet; ewentualne pokrycie ujemnego wyniku finansowego, w sytuacji decyzji o zachowaniu aktualnego statusu organizacyjnego może odbyć się jedynie kosztem innych, ważnych zadań publicznych jak np. utrzymanie dróg powiatowych;

- brak jasnych, porównywalnych kryteriów kontraktowania świadczeń zdrowotnych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, co utrudnia planowanie organizacji pracy szpitali (zmieniające się wymagania dotyczące obowiązkowego wyposażenia, obsady lekarskiej); niedoszacowanie, zbyt niskie kontrakty szpitali z Narodowym Funduszem Zdrowia;

- zjawisko „przekazywania” z niepublicznych podmiotów leczniczych do szpitali samorządowych (w szczególnym na-

łożeniu do specjalistycznych placówek wojewódzkich) pacjentów wymagających np. kosztownych badań diagnostycznych, długotrwałego leczenia w stanach termalnych co generuje dodatkowe wydatki i sprawia trudności w obsadzie dyżurów; brak możliwości skorzystania przez pacjenta z usług przychodni specjalistycznych w soboty i niedziele oraz otrzymania stosownego świadczenia w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej powoduje przeciążenia w pracy i zwiększa wydatki SP ZOZ przede wszystkim tych, które w swoich strukturach utrzymują szpitalne oddziały ratunkowe;

- brak jednoznacznego stanowiska w sprawie możliwości wykorzystywania w działalności szpitala przekształconego w spółkę zrealizowanych inwestycji (np. nowoczesnych sal operacyjnych) z udziałem środków unijnych przez okres 5 lat. Zauważalne jest jednak zaangażowanie jednostek samorządu terytorialnego, które przygotowują się do podejmowania decyzji o przyszłej formie organizacyjno-prawnej podległych im pomiotów leczniczych, poprzez bieżące monitorowanie sytuacji ekonomicznej, kontynuowanie działań restrukturyzacyjnych i symulacje realnego do uzyskania w 2012 r. wyniku finansowego szpitali. Stwierdza się jednak występowanie szeregu problemów, które są udziałem samorządów

województwa i powiatów, w obszarze prowadzenia publicznych zakładów opieki zdrowotnej, a które mają bezpośredni wpływ na zakres i jakość oferty świadczeń zdrowotnych dla mieszkańców Województwa Świętokrzyskiego.

Mając na względzie, iż efekty realizacji zapisu art. 59 Ustawy o działalności leczniczej będą w praktyce skutkowałe określonymi decyzjami po 2012 r. i uznając ich społeczną rangę – Przedstawiciele Forum Związków Zawodowych w Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego wyrazili opinię o pilnej potrzebie przeprowadzenia analiz sygnalizowanych przez przedstawicieli samorządów, trudności oraz barier we wdrażaniu rozwiązań ustawowych, które zostały ustanowione w kierunku poprawy funkcjonowania systemu ochrony zdrowia i zwiększenia dostępności do usług medycznych - w celu dokonania zasadnych zmian w przepisach prawa.

Strony dialogu społecznego rekomendują w szczególności wprowadzenie następujących rozwiązań:

- wzmocnienie roli wojewody w systemie ochrony zdrowia poprzez wprowadzenie instrumentów prawnych umożliwiających kształtowanie poziomu i rodzaju realizowanych świadczeń zdrowotnych w województwie oraz efektywne sprawowanie nadzoru nad ich

Z ŻYCIA FORUM

wykonywaniem;

- stworzenie standardowego koszyka usług w ramach obowiązującej składki zdrowotnej, w kierunku jasnego przekazu dla ubezpieczonych pacjentów o zakresie przysługujących im uprawnień;



- odstąpienie od obowiązku - na rzecz fakultatywności, wykupywania przez szpitale ubezpieczenia od zdarzeń medycznych, ze względu na wysokie koszty, które dodatkowo obciążają budżet placówek;

- wprowadzenie dodatkowych, dobrowolnych ubezpieczeń zdrowotnych, które pozwolą, bez konieczności zwiększania

składki zdrowotnej, dofinansować system ochrony zdrowia w realiach systematycznego wzrostu cen procedur medycznych, a także zwiększyć dostępność do świadczeń specjalistycznych, bez pogorszenia sytuacji osób, których nie

stać na dodatkowe ubezpieczenie;

- decentralizacja oraz wprowadzenie jednolitych zasad kontraktowania usług medycznych w ramach struktur Narodowego Funduszu Zdrowia z możliwością negocjowania kontraktu wieloletniego, który daje pewną stabilność i perspektywę dla zakładu opieki zdrowotnej w

zakresie planowania i realizacji inwestycji;

- zrównanie publicznych i niepublicznych podmiotów leczniczych w prawach i obowiązkach, by eliminować podawane przykłady preferowania przez niektóre szpitale świadczeń najkorzystniejszych finansowo kosztem podejmowania zakresu usług generujących większe wydatki - niskopłatnych, długotrwałych;

- poszerzenie katalogu możliwości uzyskania dotacji celowej z budżetu państwa przez podmioty tworzące, które podejmą decyzję o przekształceniu szpitali, przede wszystkim w zakresie przejętych zobowiązań;

WKDS Województwa Świętokrzyskiego uznając, iż strategiczne dla samorządów decyzje w sprawach przyszłości podlegających im szpitali wymagają dalszych analiz oraz prac koncepcyjnych nad różnymi, w zależności od indywidualnych okoliczności, wariantami dalszego funkcjonowania, zaapelowało do Ministra Zdrowia, Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, parlamentarzystów o uwzględnienie powyższych postulatów środowisk samorządowych jako propozycji zmian, które ułatwią wprowadzenie racjonalnych i efektywnych rozwiązań w jednym z najbardziej wrażliwych społecznie obszarów jakim jest ochrona zdrowia.

am

Z ŻYCIA FORUM

Problemy z likwidacją szkół na Lubelszczyźnie

Ważna, choć nie wiążąca, opinia związków

Do lubelskiego Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych trafia coraz więcej projektów uchwał samorządów gminnych i miejskich w sprawie likwidacji szkół i innych ośrodków edukacyjnych. Radni przed podjęciem uchwał w tym zakresie, muszą bowiem mieć przedstawioną opinię reprezentacyjnych central związkowych.

Opinia związkowa nie jest wiążąca, ale bez niej cała procedura uchwałodawcza samorządów może zostać zakwestionowana przez służby nadzoru, czyli wojewodę. Takie przypadki już się zresztą zdarzały. Pod względem merytorycznym wszystko było jak należy, jednak zaniechano dopełnienia wszystkich procedur. Chodzi o konsultacje ze związkowcami. Dlatego też burmistrzowie, prezydenci i wójtowie bacznie pilnują wymogu, jaki nakłada na nich ustawa.

Tylko w ostatnich tygodniach do FZZ w Lublinie trafiły projekty uchwał z Chełma, Urszulina, gminy Kamień i innych, w tym z Rybczewic. Przede wszystkim argumentacja zawarta w uzasadnieniach projektów uchwał jest oparta na niżu demograficznym, a także kwestiach finansowania oświaty w danej miejscowości. Inne są jednak przesłanki finansowe, a inne społeczne i polityczne.

Głębokim echem odbiła się sprawa protestu rodziców przeciw wygaszaniu naboru uczniów i w konsekwencji likwi-

dacji Szkoły Podstawowej nr 10 im. ks. Jerzego Popiełuszki w Chełmie. Dorośli zdecydowanie nie zgadzają się na likwidację „Dziesiątki”. Podjęli akcję protestacyjną w tej sprawie.



Sprzeciw przeciwko likwidacji Szkoły Podstawowej nr 10 im. ks. Jerzego Popiełuszki w Chełmie (Fot. M. Ogrodnik)

Z kolei w przypadku Szkoły Podstawowej w Stryjnie wraz z Zespołem Wychowania Przedшкоlnego – Klubem Przedшкоlaka, zdania miejscowej ludności są podzielone. Jedni są zdecydowanie przeciwni, inni uważają, że nic złego się nie stanie.

„Społeczność lokalna na pewno będzie protestować, by nie zamykać szkół, tak jak w przypadku Pilaszkowic, ale i tak pewnie zostanie ona zamknięta” – mówi pani Agata, mieszkanka gminy Rybczewice. „Moim zdaniem dzieci będą miały lepsze warunki do nauki, a jeśli chodzi o dojazd, to nie będzie to tak duży problem; będą musiały tylko trochę wcześniej wstać. Poza tym w autobusie, a jest to około 5 minut drogi, będą miały opiekuna” – dodaje.

Z likwidacją szkół, szczególnie w małych miejscowościach, wiążą się jednak także inne problemy. Nauczyciele nie zawsze znajdują zatrudnienie w innych placówkach, natomiast przywiązanie do bliskości miejsca, gdzie uczą się dzieci, zwłaszcza małe, wśród ludności jest spore. To wszystko sprawia, że podejście do każdej sprawy jest indywidualne, natomiast związki zawodowe przyglądają się tej sprawie ze sporym dystansem starając się godzić w wydawaniu ocen jak najwięcej racji społecznych.

mo

Z ŻYCIA FORUM

Forum Dialogu na Opolszczyźnie

Jak sobie radzić z wypaleniem zawodowym

25 kwietnia 2012 r. w świetlicy Zakładów Koksowniczych w Zdieszowicach odbyło się drugie spotkanie z cyklu Forum Dialogu zorganizowane przez Lokalne Centrum Informacji Forum Związków Zawodowych w Opolu. Głównym tematem spotkania był problem wypalenia zawodowego.

W części wstępnej spotkania, korespondent LCI Henryk Świerc przypomniał genezę powstania Lokalnego Centrum Informacji FZZ, zaprosił do aktywniejszego korzystania z porad prawnika organizowanych dla potrzeb członków związku, zbioru bibliotecznego z pozycjami niezbędnymi w pracy związkowej. Przypomniał o celu jaki przyświecał przy powołaniu LCI, które dzięki Projektowi współfinansowanemu ze środków Unii Europejskiej umożliwia organizowanie spotkań z cyklu Cafe Forum, Forum Dialogu oraz Debaty.

Część ekspercką prowadziła Alicja Mendel – psycholog, Trener rozwoju osobistego i kompetencji psychospołecznych z Centrum Pomocy Psychologicznej i Coachingu w Opolu. Po części teoretycznej na temat wypalenia zawodowego i jego przyczyn, prowadząca udzielała wskazówek jak żyć z tym problemem inwestując w zachowania, które do maksimum zniwelują skutki wypalenia zawodowego.

Szybko nawiązała kontakt z uczestnikami, których aktywnie włączyła w dyskusję o tym

jak sobie pomóc. Przeprowadziła test skali stresu w sytuacjach zawodowych, które określali uczestnicy spotkania. Jego podsumowanie dało każdemu możliwość oceny symptomów, które wskazują na początek wypalenia zawodowego sygnalizując, że należy podjąć proste kroki, które zapobiegają postępowaniu tej „ułomności pracowniczej” XXI wieku.



Słuchacze Forum Dialogu
w Zdieszowicach
(Fot. H. Świerc)

Sposobów zapobiegania jest wiele, te najprostsze to staranie się o uporządkowanie swojego otoczenia, zadbanie o czas dla siebie, aktywny relaks trwający minimum 15 min dziennie, a przy tym nie zapominanie o zdrowej diecie i wspomaganiu organizmu warzywami, owocami zawierającymi cynk, witaminy z grupy A, C, E i przeciwutleniacze.

Określenie: „rzeczywistość jest główną przyczyną stresu u

tych, którzy zachowują z nią kontakt” jest stwierdzeniem o tyle trafnym w ocenie stanu naszego organizmu, że po rozpoznaniu możemy stwierdzić czy już czas zastanowić się nad problemem wypalenia zawodowego, czy jeszcze nie.

Dyskusja uczestników spotkania dotyczyła czynności, jakie należy podjąć, by wypalenie zawodowe opanować, ograniczyć i umieć z tym żyć przy zastosowaniu zalecanych przez psychologa terapii, którą jesteśmy w stanie sami sobie zafundować – bezkosztowo.

Prowadząca, wykorzystując prezentację multimedialną, zapoznała zebranych z częścią teoretyczną i praktyczną problemu wypalenia zawodowego, a chętni mogli otrzymać jej prezentację na miejscu lub za pośrednictwem LCI, które również ją otrzymało.

Temat wzbudził duże zainteresowanie i uznanie słuchaczy, którzy aktywnie uczestniczyli w całym spotkaniu, mówili o własnych o własnych skutecznych metodach radzenia sobie ze stresem stanowiącym przyczynę wypalenia zawodowego.

hś

Z ŻYCIA FORUM

Restrukturyzacja szpitala w praktyce

Sprzedano ludzi „jak stado baranów”

W lubelskim Samodzielnym Szpitalu Klinicznym nr 1 przy ulicy Staszica wraz z nowym 2012 r. przestał funkcjonować szpitalny oddział ratunkowy (SOR). Pracowało w nim kilkadziesiąt osób. Znaczna część z nich nie jest już zatrudniona w lecznicy choć nadal pracuje w tym samym miejscu.

Dyrekcja szpitala, na czele której stoi dr Adam Borowicz, podpisała umowę o „przekazaniu” kilkunastu pracowników – głównie pielęgniarek i sanitariuszy – podmiotowi zewnętrznemu, inwalidzkiej spółdzielni „Naprzód”.

Obsługuje ona szpitalną izbę przyjęć, która mieści się w tym samym miejscu, co dawny SOR. Część zatrudnionych tam ludzi, przede wszystkim lekarzy, została „rozkołportowana” po innych oddziałach na Staszica. Średni i pozostały personel pozostawiono zaś niemal na pastwę losu, choć – zgodnie z deklaracjami szefostwa szpitala – od końca listopada 2011 r. przez kolejne 12 miesięcy będą oni pracowali w spółdzielni „Naprzód” na takich samych warunkach, jak poprzednio.

Ale już informacje PIT z danymi o wysokości osiągniętych w 2011 r. dochodów nowi pracownicy spółdzielni otrzymali tylko z niej.

Gorzej ma się sprawa z płacami. Te, choć nie uległy zmianie, są wypłacane przez „Naprzód” z opóźnieniem.

Ludzie, po stwierdzeniu braku pieniędzy na koncie bankowym sięgają po telefon i dzwonią do biura swojej nowej firmy. Spotykają się z irytacją.



Siedziba spółdzielni „Naprzód” mieści się w Krakowie. Tam też w pierwszej kolejności telefonują pracownicy izby przyjęć. „Lublin jest obsługiwany przez naszą filię w Gliwicach, tam

proszę się dowiadywać” – słyszą w odpowiedzi.

„Nie mamy siły do was! Ciągłe tylko z Lublina są pretensje” – mówią na Śląsku.

Miejscowi dziennikarze, którzy zainteresowali się problemem, byli wysyłani po informację do Łodzi. Tam jednak też rozkładano ręce i odsyłano ich do Krakowa.

„Sprzedali nas jak stado baranów” – mówi jeden z nowych pracowników spółdzielni o działaniach dyrektora Borowicza. On sam zaś nazywa przekazanie pracowników SOR-u spółdzielni eufemistycznie – „sprzątnięciem szpitala”.

Oddzielną kwestią jest to, że oddział ratunkowy na Staszica w Lublinie zniknął. Jego obowiązki zaś przejęły dwa inne SOR-y, znacznie oddalone. Zapotrzebowanie społeczne na SOR na Staszica jest tymczasem spore. Nie ma to jednak odzwierciedlenia, gdy chodzi o kwestie formalno-finansowe oraz relacje z Narodowym Funduszem Zdrowia i Urzędem Marszałkowskim.

Marta Ogrodnik

Z ŻYCIA FORUM

Porady prawne w Województwie Małopolskim



Problemy związkowców nie zawsze wiążą się z prawami pracownika

Doświadczenie w kontaktach z osobami zaangażowanymi w działalność związkową, zwracającymi się o pomoc prawną, pokazuje, że bardzo często napotykają one na rozmaite problemy prawne niezwiązane bezpośrednio z ochroną praw pracowniczych.

Problemy te wynikają przeważnie z podjęcia zorganizowanej działalności o charakterze publicznym, co łączy się z wieloma obowiązkami, a także koniecznością ochrony interesów związku zawodowego, także tych majątkowych.

Jednym z obowiązków związku jest ochrona zbiorów danych osobowych, tj. przede wszystkim danych dotyczących jego członków. W szczególności administrator danych (w tym przypadku związek) może udostępniać innym podmiotom dane osobowe osób, które ich dotyczą członków związku, co do zasady, gdy wyrażą na to zgodę, za wyjątkiem kilku ściśle określonych ustawowo sytuacji, np. jeśli jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa. Z problemem ochrony danych osobowych w działalności związkowej można się spotkać, gdy banki czy inne instytucje finansowe zwracają się do jego władz o udostępnienie danych teleadresowych członków w celu składania im różnego rodzaju ofert czy materiałów promocyjnych. Często odbywa się to z obietnicą zapewnienia dla związku zawo-

dowego preferencyjnych warunków uzyskania kredytów, pożyczek lub innych gratyfikacji. W takiej sytuacji należy zachować ostrożność. Ujawniając, udostępniając czy przetwarzając dane osobowe bez zgody osób zainteresowanych, można się narazić na odpowiedzialność prawną, w tym karną. Związkowcy napotykają również problemy z zakresu tzw. praw własności intelektualnej. O poradę zwrócił się członek władz związku zaniepokojony korzystaniem bez zgody z projektu wzoru logo jego organizacji przez inny podmiot. Co do zasady - logo, jako przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, podlega ochronie przewidzianej przez Prawo autorskie. Ochrona ta przysługuje przede wszystkim autorowi logo oraz częściowo także podmiotom, którym zezwolił na korzystanie z jego utworu. Związek zawodowy któremu autor logo zezwolił na posługiwanie się stworzonym przez niego znakiem graficznym może domagać się w szczególności zaprzestania korzystania z tego znaku przez nieuprawniony podmiot.

Jeśli związek prowadzi działalność gospodarczą, np. wydaw-

niczą lub organizuje sympozja, konferencje naukowe, popularyzatorskie, szkolenia. Warto też postarać się o dalej idącą ochronę wynikającą z ustawy Prawo o własności przemysłowej, obejmującą prawo ochronne do znaku towarowego. Jako znak traktować należałoby logo umieszczane na wszelkich publikacjach czy materiałach promocyjnych. Przez uzyskanie prawa ochronnego nabywa się prawo wyłącznego używania znaku towarowego w sposób zarobkowy lub zawodowy na całym obszarze RP. Opatrując swoje publikacje, materiały lub inne towary (usługi) chronionym w ten sposób logo, podmiot nieuprawniony świadomie narusza prawo, co uzasadnia i ułatwia dochodzenie na drodze sądowej zaprzestania takich praktyk i ewentualnych roszczeń odszkodowawczych. Choć niestety procedura prowadząca do uzyskania tego typu ochrony prawnej jest skomplikowana, czasochłonna i niesie za sobą obowiązek poniesienia pewnych kosztów, warto jednak zadbać o zabezpieczenie interesów majątkowych.

Michał Pawlicki



Z ŻYCIA FORUM

Pamięć o funkcjonariuszach Służby Więziennej z Rzeszowszczyzny

W Rzeszowskim Zamku 18 maja 2012 r. odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej represjonowanych przez komunistyczne władze funkcjonariuszy Straży Więziennej.

Pamiątkowa tablica na murach zamku ma przypominać ludzi, którzy nie bacząc na niebezpieczeństwo odważyli się stanąć w obronie godności więzionych oraz prześladowanych przez ówczesne władze: Edwarda Gielnika, Stanisława Iżykowskiego, Joanny Koszeli, Jana Mroza, Franciszka Popka, Kazimierza Werelusza.

tyczne więziły tu i torturowały żołnierzy AK i działaczy antykomunistycznych.

Uroczystość odsłoniła epizod nieznany dotąd rzeszowskiej społeczności – wielką odwagę i poświęcenie funkcjonariuszy Straży Więziennej, którzy udzielali pomocy uwięzionym żołnierzom podziemia. Wielu współdziałało z podziemiem

mającej na celu uwolnienie jednego z przywódców podziemia. Za taką działalność na terenie dawnego Województwa Rzeszowskiego represjonowano ok. 450 funkcjonariuszy Straży Więziennej. Większość z nich skazano na karę długoletniego więzienia.

Na ślad tej historii trafił zbierający materiały w archiwach rzeszowskiego IPN do swojej pracy doktorskiej kapitan Dariusz Fudali – Starszy Wychowawca Zakładu Karnego w Rzeszowie, aktywny związkowiec NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa oraz członek Zarządu Wojewódzkiego FZZ Województwa Podkarpackiego.

W uroczystości wzięli udział m.in. parlamentarzyści RP, władze wojewódzkie, przedstawiciele związków zawodowych, szkół wyższych, organizacji związkowych i społecznych, dyrektorzy Służby Więziennej i Zakładu Karnego w Rzeszowie, członkowie Związku Strzeleckiego.

Forum Związków Zawodowych reprezentował podczas uroczystości Przewodniczący ZW FZZ Województwa Podkarpackiego Lesław Cupryś.

sb



Odslonięcie tablicy upamiętniającej represjonowanych przez komunistyczne władze funkcjonariuszy Straży Więziennej (Fot. S. Bomba)

Miejsce umieszczenia tablicy jest nieprzypadkowe. Dawna rezydencja Lubomirskich w okresie okupacji była miejscem kaźni dla tysięcy Polaków. Po wojnie zmienił się tylko oprawca, władze komunis-

przekazując informacje ważne dla organizacji niepodległościowych, które w tym czasie toczyły aktywną walkę z komunistycznymi władzami. Pomogli również w przygotowaniu i przeprowadzeniu akcji

EKONOMIA I SPRAWY SPOŁECZNE

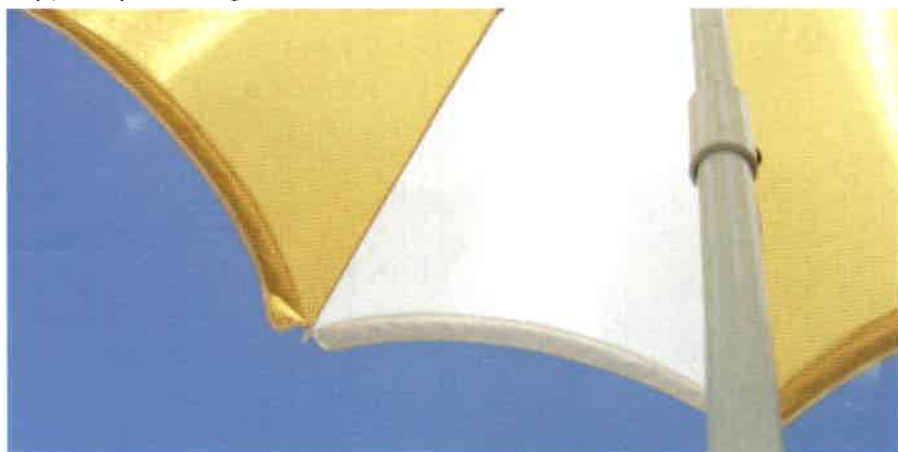
Wczasy pod gruszą bez podatku

Poza wynagrodzeniem za urlop, pracodawca może przyznać pracownikom dodatkowe wsparcie finansowe w zorganizowaniu wypoczynku. Najpopularniejszą formą tej pomocy są wypłata świadczenia urlopowego oraz tzw. wczasy pod gruszą, finansowane z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Wczasy pod gruszą stanowią pomoc socjalną, która uwarunkowana jest korzystaniem przez zatrudnionych z urlopu wypoczynkowego.

Pracodawcy, w całości finansowane ze środków ZFŚS, bądź funduszy związków zawodowych.

Świadczenie urlopowe różni



W przypadku tzw. wczasów pod gruszą, pracownik we własnym zakresie organizuje sobie wypoczynek, który dofinansuje pracodawca.

Jak zauważył Lech Janicki, ekspert ECDDP w opinii wyrażonej 10 maja 2012 r. w „DGP”, ten rodzaj dopłaty do urlopu korzysta ze zwolnienia w PIT do wysokości nie przekraczającej w roku podatkowym 380 zł.

Zaznaczył, że zwolnienie z podatku dochodowego obejmuje świadczenia, które są wynikiem działalności socjalnej pra-

się od wczasów pod gruszą tym, że może być wypłacane, gdy pracodawca nie ma obowiązku utworzenia ZFŚS. Według Lecha Janickiego, świadczenie urlopowe nie jest świadczeniem finansowanym z ZFŚS, podlega opodatkowaniu, a pracodawca dolicza jego wartość do wynagrodzenia pracownika wypłacanego w danym miesiącu, a następnie pobiera i odprowadza od łącznej wartości podatek dochodowy tak jak ze stosunku

szca

STOPA BEZROBOCIA

MARZEC 2012



13,3%

KWIECIEŃ 2012



13%

LICZBA

ZGŁOSZONYCH

MIEJSC PRACY

W

KWIETNIU 2012



73,4 tys.

EKONOMIA I SPRAWY SPOŁECZNE



Emerytury służb mundurowych mogą trafić do TK

Związkowcy służb mundurowych, w tym NSZZ Policjantów, zapowiadają zaskarżenie ustawy emerytalnej do Trybunału Konstytucyjnego.

„Myślmy o takim posunięciu. Będziemy dokładnie rozważać, jakie argumenty mogłyby znaleźć się w takim wniosku” - powiedział „Rz” Antoni Duda, przewodniczący, należącego do Forum Związków Zawodowych, NSZZ Policjantów.

na emeryturę w wieku 55 lat i po 25 latach służby.

To jakie przepisy mogłyby zostać zaskarżone będą analizować prawnicy. Już teraz mundurowi wskazują kilka kwestii.

warunkach szczególnych (za każdy rok o 0,5- 2 proc.).

Dotyczyło to m.in. antyterrorystów czy pirotechników. Teraz będzie to możliwe tylko, gdy pełnili oni służbę na froncie, w strefie wojny. „Nawet policjanci



Wiceprzewodniczący FZZ Antoni Duda
(Źródło: <http://www.nszzp.pl>)



Mundurowi uważają, że przyjęte przez Sejm regulacje są szkodliwe dla służb i źle wpłyną na stan bezpieczeństwa. Ustawa zakłada, że funkcjonariusze mają przechodzić

Sejm przyjął, że emerytury funkcjonariuszy będą naliczane z okresu 10 lat służby. Tymczasem w projekcie przekazanym związkom do konsultacji była mowa o trzech latach. Ich zdaniem narusza to konsultację. Zastanawiają się też, czy można zakwestionować likwidację zasad podwyższania wymiaru emerytury za służbę w

na misjach stabilizacyjnych z tego nie skorzystają” – powiedział „Rz” Andrzej Szary, wiceszef policyjnego związku.

Inna wątpliwość to pospieszny tryb uchwalenia ustawy.

„Kluczowy dla 300 tysięcy funkcjonariuszy i żołnierzy akt uchwała się w jeden dzień” – zauważył Antoni Duda.

ag

EKONOMIA I SPRAWY SPOŁECZNE

Sejm uchwalił zmiany w przepisach emerytalnych

11 maja 2012 r., głosami posłów PO, PSL i Ruchu Palikota, Sejm uchwalił przepisy ustalające wiek uprawniający do przechodzenia na emeryturę na 67 – zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet. Uchwalono także zmiany emerytalne dla służb mundurowych.

Za przyjęciem ustawy ws. wydłużenia powszechnego wieku emerytalnego głosowało 268 posłów, przeciw było 185, zaś 2 wstrzymało się od głosu.

Wszyscy do 67 lat

Od 2013 r. wiek emerytalny będzie się stopniowo wydłużał – co kwartał o kolejne 3 miesiące, aż do pełnych 67 lat. Dla mężczyzn ów ostateczny pułap zostanie osiągnięty w 2020 r., zaś dla kobiet w 2040 r.

Kobiety w wieku 62 lat, a mężczyźni w wieku 65 lat będą mogli przechodzić na emerytury częściowe. Ich wysokość będzie równa 50 proc. emerytury jaką otrzymywaliby w wieku 67 lat z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a kwoty wypłacane przez 5 lat kobietom i 2 lata mężczyznom będą odliczane od zebranego przez nich kapitału emerytalnego.

W praktyce będzie to oznaczało obniżenie świadczenia po osiągnięciu 67 lat o „zużyty” wcześniej kapitał.

Prawo do częściowej emerytury rolniczej przysługiwałoby

również ubezpieczonym rolnikom.

uprawniającego do emerytury. Nowe przepisy przewidują



Osoby będące na emeryturze wcześniejszej lub normalnej będą mogły pracować.

Istotna jest też zmiana okresu

stopniowe podwyższanie z 20 do 25 lat okresu składkowego i nieskładkowego, uprawniającego kobiety do otrzymywania

EKONOMIA I SPRAWY SPOŁECZNE

emerytury minimalnej. Docelowo staż zostanie osiągnięty po 31 grudnia 2021 r.

Natomiast warunkiem skorzystania z wcześniejszego świadczenia będzie uzyskanie odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego, wyliczanego na podstawie okresów składowych i nieskładowych (dla kobiet co najmniej 35 lat, a dla mężczyzn co najmniej 40 lat). Według argumentacji rządu, autora zmian, mają one „przyczynić się m.in. do wzrostu poziomu świadczeń emerytalnych wypłacanych w przyszłości z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także do zwiększenia średniego tempa wzrostu PKB w latach 2010-2060 o 0,1 pkt. proc.”.

Mundurówka do 55 lat

Również 11 maja 2012 r. Sejm uchwalił zmiany przepisów o emeryturach mundurowych. Zgodnie z nimi funkcjonariusze i żołnierze zawodowi w dalszym ciągu będą nabywali prawo do emerytury z budżetu państwa w ramach odrębnego systemu. Wydłużono im jednak staż służby do 25 lat oraz wiek przejścia na emeryturę - do ukończenia 55 lat. Zmiany obejmą tylko te osoby, które rozpoczną służbę po wejściu w życie nowych przepisów, tj. od 1 stycznia 2013 r. Funkcjonariusze i żołnierze pozostający w służbie w dniu wejścia w życie nowych przepisów będą mogli

wybrać, czy chcą odejść na emeryturę na obecnie obowiązujących zasadach, czy na nowych.



Mundurowy, który w dniu zwolnienia ze służby przepracował 25 lat, ale nie ukończył 55 roku życia, będzie mógł nabyć prawo do emerytury w dniu osiągnięcia tego wieku pod warunkiem, że zwolnienie ze służby nastąpiło nie z jego winy, lecz np. było wynikiem likwidacji jednostki.

Po 25 latach służby emerytura będzie wynosić 60 proc. podstawy jej wymiaru i wzrastać o 3 proc. za każdy kolejny rok służby.

Maksymalna emerytura nie będzie mogła przekroczyć 75 proc. podstawy. Wysokość emerytury uzależniona będzie

od średniego uposażenia z 10 kolejnych lat służby wraz z nagrodą roczną i dodatkami stałymi, a funkcjonariusz lub

żołnierz będzie mógł sam zdecydować, który okres jest dla niego najkorzystniejszy.

Nie będzie możliwe łączenie emerytury z rentą.

Według rządu, autora zmian, mają one „zachęcić dobrze wyszkolonych, doświadczonych funkcjonariuszy i żołnierzy do dłuższej aktywności zawodowej oraz ograniczyć liczbę świadczeń emerytalnych wypłacanych z budżetu państwa”.

Za przyjęciem ustawy ws. emerytur mundurowych głosowało 272 posłów, 177 było przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu.

ag

DIALOG SPOŁECZNY

Posiedzenie Plenarne Komisji Trójstronnej

Informacja o wskaźnikach do przyszłorocznego budżetu

W CPS Dialog 11 maja 2012 r. odbyło się Posiedzenie Plenarne Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych poświęcone informacjom na temat wskaźników makroekonomicznych do projektu ustawy budżetowej na 2013 r. oraz deregulacji zawodów.

Forum Związków Zawodowych reprezentowali: Przewodniczący Tadeusz Chwałka oraz: Iwona Borchulska, Antoni Duda, Anna Grabowska, Waldemar Lutkowski, Stanisław Stolorz i Dariusz Trzcionka.

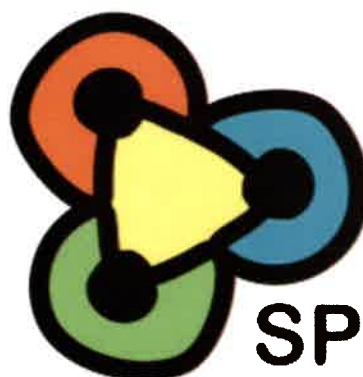
Według informacji przekazanej przez MF, wzrost PKB w przyszłym roku ma wynieść 2,9 proc., zaś inflacja 2,7 proc.

Oczekuje się, że wkład popytu publicznego w PKB będzie mały. W 2012 r. wyniósł on 0,4 pkt. proc., w 2013 r. ma to być już tylko 0,9 pkt. proc. Wynikać to będzie z niskiego wzrostu zakupu towarów przez sektor publiczny, jak i spadku inwestycji publicznych spowodowanego m.in. kończąca się Perspektywą 2007-2013, a zatem mniejszą ilością środków unijnych zasilających sektor publiczny.

Resort podał różne szacunki co do wzrostu PKB. I tak, według MP ma on wynieść 2,9 proc., według NBP - 2,3 proc, według IMF - 3,2 proc., zaś według średniej wynikającej z prognoz

rynkowych podanej przez agencję Reuters - 3 proc.

proc. Próg ostrożnościowy wynosi 50 proc. PKB.



DIALOG SPOŁECZNY

Według MF inflacja, szacowana w 2012 r. na 4 proc., ma w 2013 r. spaść do 2,7 proc. W 2014 r. ma to być 2,3 proc., zaś w 2015 r. - 2,5 proc.

Deficyt sektora finansów publicznych szacowany jest w 2013 r. na 2,2 proc. PKB. W 2014 r. na 1,6 proc. PKB, zaś w 2015 r. na 0,9 proc. PKB.

Państwowy dług publiczny ma wynieść w 2013 r. 49,7 proc. (w 2012 r. - 50,6 proc.), w 2014 r. - 47,6 proc., w 2015 r. - 47

Podczas dyskusji na Posiedzeniu Plenarnym, związki zawodowe zauważyły, że otrzymały wskaźniki jedynie dzień wcześniej. W ich opinii są one wątpliwe, szczególnie, że te, które resort finansów przygotowywał na 2012 r. okazały się nie-realne w praktyce. Np., inflacja szacowana była na 2,8 proc., a teraz już mówi się o 4 proc. Pracodawcy zauważyli, że trendy demograficzne mogą być gorsze od zakładanych,

DIALOG SPOŁECZNY

jeśli brać pod uwagę dane GUS, według których ok. 1 mln osób w wieku między 25 a 35 rokiem życia, które wyjechały z Polski już do kraju nie wróci.

ze względu na niepewność co do cen ropy i gazu, rosnące bezrobocie w całym Eurolandzie, czy brak danych co do wzrostu inwestycyjnego.

stanowiła dyskusja na temat deregulacji zawodów przygotowywanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Przedstawiciel tego resortu powiedział, że nie chodzi o ryzykowne działania godzące w interes społeczny, bezmyślne otwieranie drzwi do wszystkich profesji. Przypomniał jednak, że obecnie Polska ma 380 zawodów regulowanych, podczas gdy np. w Estonii jest ich tylko 47. Partnerzy społeczni podkreślali, że w wielu wypadkach na regulację zawodową wpływ mają sami przedsiębiorcy i odgórne decyzje państwa nic tu nie zmieniają.

W ich opinii, należałoby może zwiększyć liczbę egzaminów uprawniających do określonego zawodu. Zaznaczali jednak, że - szczególnie przy zawodach tzw. wrażliwych społecznie - należy podchodzić do deregulacji bardzo ostrożnie, Nie można też jednakowo traktować dostępu np. do zawodu taksówkarza i prawnika.

Należy pamiętać o konieczności utrzymania jakości wykonywanego zawodu z jednej strony, ale z drugiej trzeba ułatwiać dostęp do tych zawodów, które zostały opanowane przez konkretne grupy interesów. W tym drugim przypadku często wystarczy ograniczyć uznanie przy egzaminach, niekoniecznie całkowicie rezygnując z regulacji dostępu do danego zawodu.

ag



Oznacza to, że ich dzieci urodzą się za granicą, np. w Wielkiej Brytanii i w przyszłości zasila tamtejszy, a nie polski, rynek pracy. W opinii części pracodawców, wielkości co do inflacji i PKB były przewidywalne, ale są wątpliwe, choćby

Poprosili też MF o przygotowanie szczegółowych danych co do szacowanej dynamiki dochodów z podatków, z podziałem na poszczególne ich rodzaje.

Drugi punkt Posiedzenia Plenarnego Komisji Trójstronnej

DIALOG SPOŁECZNY

Zespoły budżetu i polityki gospodarczej

50 proc. koszty podatkowe i wsparcie odbiorcy wrażliwego

8 maja 2012 r. odbyło się posiedzenie połączonych zespołów problemowych Komisji Trójstronnej ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych oraz polityki gospodarczej i rynku pracy. Przedmiotem był m.in. projekt dotyczący likwidacji 50 proc. kosztów uzyskania przychodów w PIT dla twórców.

Forum Związków Zawodowych wystosowało w tej sprawie list do Premiera, a zawarte w nim argumenty, wyrażające sprzeciw wobec likwidacji przywileju podatkowego dla twórców i artystów, stały się tematem dyskusji członków obydwu zespołów.

Jak mówił Krzysztof Sadowski z, należącego do Forum, Związku Zawodowego Twórców Kultury, artyści pracują sami, na własnym warsztacie więc muszą mieć możliwość odliczania kosztów uzyskania przychodu w bardziej realnej wysokości niż ryczałt przewidziany w ustawie o PIT. Odebranie im tej możliwości przyczyni się, w opinii związku, do dalszego marginalizowania kultury narodowej.

„Nie chodzi o wyłudzenie pieniędzy od państwa, bo w 2012 r. oszczędności budżetu z usunięcia 50 proc. kosztów dla twórców i artystów wyniosą zaledwie ok. 100 mln zł, a za 4 lata, już mniej niż 20 mln zł” - mówił Krzysztof Sadowski.

Dodał, że około połowa twórców kultury nie opłaca składek na ubezpieczenie społeczne bo ich na to nie stać. Muszą więc w inny sposób zapewnić sobie emeryturę w przyszłości.

„Kultura i jej ludzie zawsze muszą otrzymywać wsparcie państwa. Jest tak na całym świecie poza USA, gdzie osoby prywatne doskonale rozumieją siłę kultury i z własnej woli są jej mecenasami. W Polsce takiego zrozumienia nie ma. Jeśli nie wykształcimy społeczeństwa w kulturze, będzie ono prymitywne, podatne na obce wpływy” - mówił wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Twórców Kultury.

Przedstawiciele związków zawodowych i organizacji pracodawców zauważyli, że prawo do 50 proc. kosztów w PIT przysługuje w Polsce nie tylko artystom, pisarzom, muzykom, ale także dziennikarzom, bibliotekarzom, muzealnikom, sportowcom, trenerom, sektorowi wynalazczości czy wzornictwa. Jak zauważył ekspert Związku

Rzemiosła Polskiego Przemysłów Dzido, odbieranie 50 proc. kosztów artystom i twórcom to działanie pochopnie, które może zaszkodzić polskiej kulturze. „Na pewno należy jednak przyjrzeć się wszystkim grupom, które z tego przywileju korzystają i niektóre z nich z tej grupy uprzywilejowanej wyłączyć dodał”. Zaznaczył, że jedną z przyczyn, dla których rozpoczęła się dyskusja o 50 proc. kosztach uzyskania przychodów w PIT może być np. korzystanie z nich przez wykładowców, którzy raz napisany wykład wygłaszają wielokrotnie i każdorazowo uznają go za twórczość, od której naliczają 50 proc. koszty uzyskania przychodu w PIT.

Eksperti NSZZ „Solidarność” mówili, że z 50 proc. kosztów korzystają także np. pracownicy niewielkich bibliotek czy muzeów, które nie byłyby im w stanie zapłacić netto odpowiedniego wynagrodzenia bez tej preferencji podatkowej. Odebranie tym grupom pod-

DIALOG SPOŁECZNY

wyższych kosztów spowoduje ich pauperyzację. Natomiast przedstawiciele Ministerstwa Finansów zaznaczyli, że projekt odebrania 50 proc. kosztów uzyskania przychodu w PIT dotyczy tylko tych, którzy przekroczą pierwszy próg podatkowy. Tymczasem większość Polaków znajduje się w pierwszym progu. To samo dotyczy korzystających z 50 proc. kosztów, z których aż 97 proc. nie przekracza pierwszego progu zarabiając mniej niż 6 tys. zł miesięcznie. Problem dotyczy zatem zaledwie ok. 3 proc. korzystających z 50 proc. kosztów, tj. ok. 17 tys. osób.

Ostatecznie, reprezentujący Forum Związków Zawodowych, Janusz Jaworski zgłosił propozycję całkowitego odrzucenia rządowego pomysłu likwidacji 50 proc. kosztów uzyskania przychodu jako szkodliwego dla polskiej kultury. Związki zawodowe propozycję poparły, natomiast pracodawcy nie zajęli ostatecznego stanowiska wyrażając swoje wątpliwości co do uprawnień do korzystania z 50 proc. kosztów przez osoby, które nie wkładają w daną pracę (także każdorazowo) wysiłku intelektualnego.

W drugiej części posiedzenia zespołu dyskutowano o przygotowanych przez rząd analizach dotyczących płacy minimalnej. Uznano, że wymagają one uzupełnienia, aktuali-

zacji. Przedstawiciele związków zawodowych za konieczne uznali dołączenie do nich informacji na temat tego, ile osób otrzymujących minimalne wynagrodzenie korzysta z pomocy społecznej, co oznacza, że za miesięczną płacę nie są w stanie utrzymać siebie i rodziny.



Kolejny temat obrad, połączonych już zespołów, dotyczył wsparcia finansowego tzw. wrażliwego odbiorcy energii elektrycznej. Chodzi o osoby ubogie, które powinny dostawać wsparcie od państwa na opłaty energii. Związki zawodowe (Forum Związków Zawodowych i Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych) zgodziły się ze stanowiskiem wyrażonym przez Henryka Nakoniecznego z NSZZ „Solidarność”, że pomoc powinna być uzależniona tylko od ubóstwa, a nie, jak obecnie,

także od dysfunkcji w rodzinie, do których należą np. przemoc czy alkoholizm. Oznacza to bowiem, że aby dostać wsparcie trzeba „postarać się” o patologię.

Zarówno związki, jak i pracodawcy zgodzili się, że wsparcie dla odbiorcy wrażliwego powinno spoczywać na instytucjach opieki społecznej, a nie na pracodawcach.

Odnosząc się do kwestii patologii wiceminister gospodarki Tomasz Tomczykiewicz mówił, że to właśnie w rodzinach patologicznych najczęściej występuje ubóstwo, stąd dodatkowe kryterium, poza finansowym, jest niezbędne. „Gdy będziemy bogatsi, może to się zmienić” - dodał.

Obecnie kryterium finansowe uprawniające od pomocy społecznej to dochód na członka rodziny nie przekraczający 477 zł na miesiąc, albo 351 zł miesięcznie w gospodarstwach jednoosobowych.

Ostatecznie ustalono, że wsparcie dla tzw. odbiorcy wrażliwego powinno być realizowane przez instytucje pomocy społecznej, w ramach dotychczasowego systemu, bez tworzenia nowego i generowania z tego tytułu dodatkowych kosztów (szacuje się je na ok. 100 mln zł przy wydatkach na wsparcie rządu ok. 130 mln zł). Decydujące powinno być jedynie kryterium dochodowe.

ag

DIALOG SPOŁECZNY

Konferencja z udziałem norweskiej pary królewskiej

Godzenie życia rodzinnego z zawodowym i problemy dialogu

Z udziałem królewskiej pary Norwegii oraz polskiej pary prezydenckiej 10 maja 2012 r. odbyła się w Warszawie polsko-norweska konferencja poświęcona różnym obszarom współpracy obydwu państw. W jednym z paneli, poświęconym problemom godzenia życia rodzinnego z zawodowym oraz dialogowi społecznemu, uczestniczył Przewodniczący Forum Związków Zawodowych - Tadeusz Chwałka.

Goście norwescy podkreślali, że w ich kraju przedstawiciele związków i pracodawców są traktowani po partnersku. Między innymi dlatego udało się im wynegocjować z rządem korzystne warunki przechodzenia na emeryturę w wieku 62 lat z możliwością dłuższej pracy oraz zabezpieczenia finansowego osób, które z powodów zdrowotnych nie są w stanie dopracować do wieku emerytalnego.

Podczas panelu wielokrotnie wskazywano na obecny kryzys dialogu społecznego w Polsce, a także to, iż Polacy są narodem pracującym dużo, co nie ułatwia im godzenia życia zawodowego z rodzinnym.

Podkreślał to również Przewodniczący FZZ, który mówił, że następstwem tych trudności są wysokie koszty w stosunku do rodziny oraz obniżona efektywność w pracy. Najczęściej dotyczy to kobiet, które jako pierwsze są wyłączane z życia zawodowego, co powoduje dezaktualizację ich kwalifikacji, a to dyskryminuje je potem na rynku pracy.

Według Forum, działania służące godzeniu życia zawodo-

wego i rodzinnego oraz wspierające powrót do pracy po przerwie związanej z urodzeniem i wychowaniem dzieci to z jednej strony np. wsparcie tworzenia i funkcjonowania żłobków oraz klubów dziecięcych, wsparcie usług świadczonych przez dziennego opiekuna, ale z drugiej – umożliwienie korzystania z elastycznych form zatrudnienia rozumianych jednak nie jako praca na czas określony czy zlecenie, ale jako ruchome godziny pracy, praca w domu - w zależności od potrzeb rodzica. Młode matki napotkają na poważne problemy w zachowaniu harmonii między życiem zawodowym i rodzinnym. Z jednej strony jest macierzyństwo, chęć zapewnienia dziecku jak najlepszej opieki, spędzania czasu z rodziną, z drugiej: ambicje zawodowe, chęć samorealizacji, często potrzeba niezależności finansowej. Pracodawca postrzega je przez pryzmat roli matki, przypisuje dylemat pogodzenia życia osobistego z zawodowym. W efekcie nie jest ona awansowana, mniej zarabia.

„Obecny rynek pracy stale się

rozwijają przez co narzuca konieczność utrzymania ciągłego kontaktu z miejscem pracy, wykonywanym zawodem, by nie wypaść z rytmu, być na bieżąco i w ten sposób zapewnić sobie powrót do pracy. Jednocześnie, w kryzysie gospodarczym, jest on rynkiem pracodawcy, co zmusza pracownika – w obawie przed utratą pracy – do priorytetowego traktowania pracy, a nie życia rodzinnego” - mówił Tadeusz Chwałka.

Zauważył też, że często polscy pracodawcy nie posiadają odpowiedniej wiedzy co do możliwości, jakie stwarzają elastyczne formy zatrudnienia, korzyści i strat z tego wynikających. Dodał, że zmiany w tej kwestii, powinny być wypracowywane w dialogu społecznym. „Z przyjemnością słucham jak pan minister Radosław Mleczko pięknie mówi o dialogu. Szkoda tylko, że w praktyce wygląda on zupełnie inaczej, a przez ostatni rok w zasadzie dialogu w Polsce w ogóle nie było” - powiedział Przewodniczący Forum Związków Zawodowych.

ag

DIALOG SPOŁECZNY



Posiedzenie senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej



Forum wobec uchwalonych przez Sejm ustaw emerytalnych

17 maja 2012 r. w Senacie odbyło się posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Dotyczyło przekazanych przez Sejm, uchwalonych 11 maja 2012 r. ustaw, o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym służb mundurowych.

FZZ reprezentował na posiedzeniu komisji członek Prezydium FZZ Krzysztof Małecki.

Senator Jan Rulewski złożył wniosek o podjęcie uchwały zobowiązującej rząd i partnerów społecznych do rzeczywistego dialogu nad zmianami w ustawach emerytalnych.

Komisja podjęła decyzję, że treść uchwały i jej podjęcie będzie miało miejsce na posiedzeniu plenarnym Senatu.

Uczestnicy posiedzenia otrzymali opinię Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu o ustawie o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, z której wynika, że: „generalnie ustawa nie nasuwa poważniejszych wątpliwości legislacyjnych”. Z istotniejszych uwag Biura Legislacyjnego należy wskazać wątpliwość dotyczącą odesłania do ochrony stosunku pracy wynikającej z art. 39 Kodeksu pracy. Wątpliwości nie podzielił przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior, który referował przyjętą przez Sejm ustawę.

Senator Stanisław Kogut (PiS)

złożył wniosek o odrzuceniu w całości ustawy, ale nie został on przyjęty.

Podczas procedowania nad zgłoszonymi poprawkami, rządowych nie uchwalono. Będą one wnioskami mniejszości. Poprawki składał m. in. senator Jan Rulewski, w których zawarł następujące zagadnienia:

- emerytura przysługiwała by w wieku niższym niż ustawowy w przypadku posiadania okresu składkowego wynoszącego dla kobiet 40 lat, a dla mężczyzn 45 lat;

- objęcie obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umów o dzieło, umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług oraz osób z nimi współpracujących;

- poddanie pod wspólną decyzję strony pracowników i pracodawców KT, dotyczącą wysokości kwoty wydatków przeznaczonych na prewencję wypadkową;

- odblokowanie działania ustawy o emeryturach pomostowych, poprzez skreślenie w art. 4 pkt. 5 wymogu stażowego przed 1 stycznia 1999 r.

– likwidacja wygasającego charakteru tej ustawy.

Powyższe poprawki, jak również zmiany zaproponowane przez Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu, negatywnie zapiniowane przez ministra Marka Buciora, nie zostały przyjęte.

Po wystąpieniach senatorów głos zabrali reprezentanci zaproszonych central związkowych. Przedstawiciel FZZ odniósł się do głównych tez opinii FZZ podkreślając aspekty braku uszczelniania systemu poboru składek na ubezpieczenia społeczne, nieoskładkowania tzw. umów śmieciowych, braku polityki zarządzania wiekiem oraz braku polityki zatrudnienia osób młodych i w wieku 60+. W pytaniu do senatora Filipa Libickiego wskazał na konieczność zmian w ustawie o związkach zawodowych polegających na uzgadnianiu ze związkami zawodowymi tak ważnych społecznie zmian, a nie tylko ich konsultowanie i opiniowanie. Ostatecznie komisja przyjęła ustawę bez poprawek.

Krzysztof Małecki

DIALOG SPOŁECZNY

Zespół problemowy ds. dialogu społecznego

Reforma TK i udział w jej pracach strony samorządowej

18 maja 2012 r. odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego ds. Dialogu Społecznego Komisji Trójstronnej. Rozmawiano m.in. o niezbędnych zmianach w organizacji dialogu, w tym funkcjonowania TK.

FZZ na posiedzeniu zespołu reprezentowała Anna Grabowska.

Przewodniczący zespołu Zbigniew Żurek mówił, że należy zastanowić się kto powinien powoływać członków TK (premier, Sejm, prezydent?), czy przewodniczący powinien być nadal przedstawicielem rządu, czy może kolejno partnerzy społeczni? Wskazał, że być może mogłaby to być osoba z zewnątrz, zarządca zajmujący się organizacją prac Komisji oraz ich bezstronnym, sprawnym prowadzeniem. Być może TK mogłaby mieć swój własny budżet i osobowość prawną, a nie jedynie stanowić wydzieloną część resortu pracy. Miałyby wówczas także osobną obsługę administracyjną.

W opinii przewodniczącego zespołu, niezbędna jest również głęboka reforma WKDS-ów, których formuła i kompetencje powinny być na nowo, konkretnie określone. Być może niekoniernie ich pracami powinni kierować wojewodowie, a mogliby zastąpić ich np. marszałkowie województw.

Przedstawiciele pracodawców przypomnieli, że już kilka lat

temu podjęto inicjatywę zreformowania TK, ale MPiPS ostatecznie nie podjęło się realizacji wypracowanych w tym zakresie stanowisk. Można teraz wziąć je pod uwagę, by nie zacząć pracy od nowa tracąc kolejne kilka lat.

Natomiast przedstawiciele związków zawodowych zauważyli, że na czele TK powinien stać jak najwyższy rangą członek rządu, a najlepiej premier. Tylko wtedy Komisja będzie się liczyła a jej opinie będą brane pod uwagę.

Przeciwko wydzieleniu jako osobnego bytu prawnego TK opowiedział się Dyrektor Departamentu Dialogu Marek Wałęskiewicz. Jego zdaniem obsługa Komisji jest sprawna i nie ma potrzeby wydzielania kosztów na poszczególne jej zadania i administrację.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina mówił, że w pierwszej kolejności dobrze byłoby skupić się na reformie WKDS-ów, ustalić zakres ich uprawnień, określić rolę.

Ostatecznie ustalono, że powstanie czteroosobowy zespół złożony z przedstawicieli

związków zawodowych, pracodawców, MPiPS oraz resortu gospodarki, który zbierze wszystkie wypracowane dotychczas stanowiska odnośnie zmian w instytucjach dialogu społecznego i przedstawi je zespołowi na jednym z kolejnych spotkań.

Uczestnicy posiedzenia odnieśli się również do propozycji włączenia, jako czwartego partnera, do prac Komisji Trójstronnej przedstawicieli samorządu terytorialnego. Wszystkie strony – związki, pracodawcy i rząd – uznali, że jest to niepotrzebne, a obecny udział przedstawicieli samorządu w pracach Komisji jest wystarczający. Pełnoprawny udział czwartego członka byłoby zaprzeczeniem obowiązującej u nas idei dialogu. Samorząd mógłby ewentualnie występować jako kolejny pracodawca na formach międzynarodowych. Ustalono, że negatywne stanowisko wszystkich trzech stron zostanie przekazane na Posiedzeniu Plenarnym Komisji Trójstronnej jako zgodne stanowisko zespołu ds. dialogu społecznego.

ag

DIALOG SPOŁECZNY

Zespół budżetu o płacy minimalnej, waloryzacji emerytur i deregulacji

Podwyżka płacy minimalnej na 2013 r. była jednym z tematów posiedzenia Zespołu Problemowego ds. Budżetu, Wynagrodzeń i Świadczeń Socjalnych Komisji Trójstronnej, które odbyło się 17 maja 2012 r.

Forum Związków Zawodowych na posiedzeniu zespołu reprezentował Janusz Jaworski.

Partnerzy społeczni doszli do porozumienia, iż płaca minimalna w 2013 r. powinna wynosić 1625 zł brutto co stanowiłoby 42,6 proc. średniego wynagrodzenia. Dynamika wzrostu płacy minimalnej pozostałaby taka jak w 2012 r. co oznacza przyrost o 9 proc. Związkowcy zauważyli, że nie jest to najlepsze możliwe rozwiązanie, gdyż nie realizuje propozycji dojścia płacy minimalnej do 50 proc. średniej pensji. Wzięli jednak pod uwagę fakt, iż w obecnej sytuacji budżetowej większa dynamika wzrostu płacy minimalnej jest nierealna.

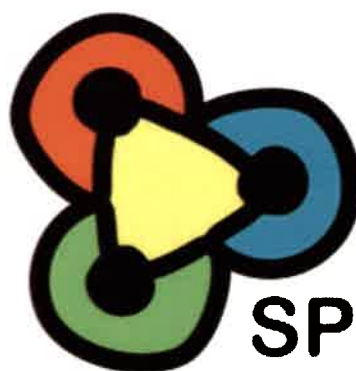
Ustalono, że przewodniczący zespołu przedstawi wspólne ustalenie partnerów w tej kwestii na Posiedzeniu Plenarnym TK.

W sprawie waloryzacji rent i emerytur nie było już takiego porozumienia. Ta sprawa ma być jeszcze omawiana na kolejnych posiedzeniach zespołu. Różne zdania, pracodawcy i związki zawodowe mieli również w kwestii podwyżek płac w

sferze budżetowej. Zdaniem pracodawców powinny one wzrosnąć w 2013 r. jedynie o stopień inflacji, bez dodatkowego przyrostu funduszu wynagrodzeń.

W ich opinii, rząd powinien

uwagę na konieczność wprowadzenia rozwiązań pozwalających na archiwizowanie dokumentów w formie elektronicznej – podatkowych przez 5 lat, a pracowniczych przez 50 lat.



DIALOG SPOŁECZNY

zmniejszyć zatrudnienie w sferze budżetowej.

Natomiast przedstawiciele FZZ i OPZZ podkreślali fakt, iż w 2012 r. nie było podwyżek w budżetówce, i w kolejnym roku nie tylko należy je wprowadzić, ale w zasadzie powinny być też zrekompensowane te, których nie było rok wcześniej.

Dyskutowano także o ustawie deregulacyjnej uznając, że wymaga ona jeszcze doprecyzowania. Pracodawcy zwrócili

Podczas posiedzenia zespołu wiele miejsca poświęcono też wskaźnikom do ustawy budżetowej.

Partnerzy społeczni pytali m.in. o ich wiarygodność w zakresie inflacji, konsumpcji, eksportu, przewidywanych cen paliwa. Niektórzy wyrazili opinię, że przyszłoroczny budżet zapowiada się jako zachowawczy, bez planu naprawy finansów publicznych.

ag

W OPINII EKSPERTA

Dziesięciolecie Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego

Debaty o sprawach ważnych dla regionu w atmosferze zrozumienia

Mimo występujących różnic w aktywności WKDS na przestrzeni minionego 10-lecia, Komisje stanowią forum, na którym omawiane są sprawy ważne i trudne, mające wpływ na kondycję gospodarczo-społeczną poszczególnych regionów. Instytucje te są miejscem, w którym następuje wymiana poglądów i opinii. Partnerzy społeczni budują tu nową jakość dialogu, opartego na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu.

Generalnie można przyjąć, że widoczne jest znaczące zaangażowanie członków tych instytucji dialogu, które przecież przed rokiem 2002 w ogóle nie istniały – a więc nie ma żadnej tradycji w tym zakresie. W ciągu 10 lat ich funkcjonowania odbyło się ogółem 2115 posiedzeń Komisji i jej gremiów. Budowana jest w ten sposób nowa jakość w odniesieniu do współpracy partnerów społecznych, która kierowana jest przede wszystkim na dobro regionu.

Tego typu współpraca, na poziomie regionalnym, powinna w perspektywie przyczynić się także do powstania propozycji nowych rozwiązań, korzystnych nie tylko w skali regionalnej czy jednostkowej, ale i ogólnokrajowej. Będą one wynikiem profesjonalnie prowadzonego dialogu społecznego we wszystkich obszarach życia społeczno-gospodarczego na szczeblu regionalnym.

Wydaje się, że w obliczu przedstawionych danych, bezza-

sadna staje się teza głoszona ongiś przez niektórych badaczy zajmujących się naszym dialogiem regionalnym, mówiąca o fasadowości tych instytucji. Oczywiście do oceny pozostaje efektywność tej formy dialogu, ale ona podlegać musi innym kryteriom oceny ze względu chociażby na prawne ograniczenia kompetencyjne WKDS

Szkolenia i seminaria poprawiają jakość dialogu

W dalszym ciągu występują pewne trudności związane z wypracowaniem skutecznych metod działania. Dotyczy to zarówno sprawności stosowanych procedur, jak i przedsięwzięć organizacyjnych. Komisje ugruntowały swoją pozycję na poziomie lokalnym jako forum szeroko pojętego dialogu społecznego. Doświadczenie partnerów społecznych, jak i ich wiedza dotycząca sytuacji regionu, pozwalają na wyspecyfikowanie potrzeb najistotniejszych dla permanentnego i

harmonijnego rozwoju województwa w sferze społecznej, jak i gospodarczej. Przyczyni się to do budowania optymalnego planu działań koniecznych do podjęcia przez władze województwa.

Do podnoszenia jakości prowadzonego dialogu przyczyniają się również wszelkiego rodzaju szkolenia i seminaria w obszarze dialogu społecznego, dla osób zajmujących się współpracą z partnerami społecznymi z ramienia urzędu wojewódzkiego. Należałoby rozważyć także możliwość ich systematycznej organizacji. Wskazanym byłoby też organizowanie cyklicznych spotkań informacyjno-edukacyjnych dla osób odpowiedzialnych za kształt regionalnego dialogu społecznego.

Badania w sprawie wzmocnienia instytucji

Od początku istnienia WKDS, tzn. od końca 2002 r. do dnia dzisiejszego pojawiają się

W OPINII EKSPERTA

głosy, ze strony zainteresowanych, dotyczące merytorycznych i organizacyjnych kwestii wpływających na efektywność funkcjonowania WKDS.

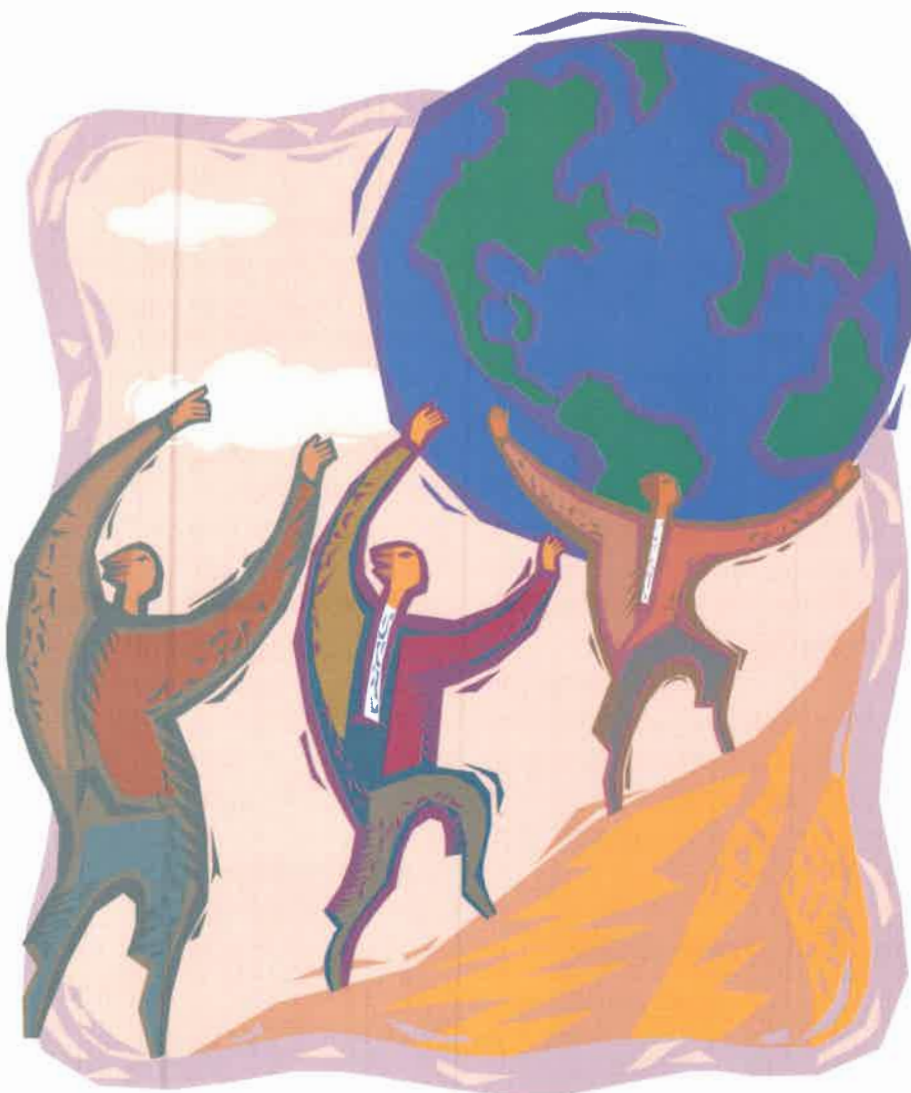
ników dialogu społecznego”. Wyniki tych badań wraz z rekomendacjami przedstawione zostały w publikacji pt. Analiza funkcjonowania instytucji dia-

logo we Wrocławiu oraz na Konferencji – Debacie zorganizowanej przez Business Centre Club pt. „Wojewódzkie Komisje Dialogu Społecznego i ich rola w godzeniu interesów pracowników i pracodawców”.

Konsultacje z biznesem i związkowcami

21 września 2009 r. odbyła się Konferencja Lubelskiej Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego poświęcona m.in. zagadnieniom dotyczącym wzmocnienia roli uczestników dialogu społecznego w procesie konsultacji społecznych w tym obszarów działania administracji, w których wymagane są konsultacje ze stroną biznesu oraz związkami zawodowymi.

Do udziału w konferencji - posiedzeniu zaproszeni zostali Przewodniczący WKDS członkowie Prezydiów Komisji z województw wschodnich: podlaskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego i podkarpackiego, Prezydium Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych (TK). Zaproszony był także prof. Jacek Sroka – realizujący badania stanu dialogu społecznego na poziomie regionalnym (WKDS) w ramach projektu systemowego PO KL Działanie 5.5.1. – Poprawa funkcjonowania systemu dialogu społecznego oraz wzmocnienie instytucji i uczestników dialogu



Problematyka ta była przedmiotem badań przeprowadzonych m.in. w odniesieniu do WKDS w ramach projektu systemowego PO KL 5.5.1. „Poprawa funkcjonowania systemu dialogu społecznego oraz wzmocnienie instytucji i uczest-

logu społecznego, WKDS autorstwa Jacka Sroki.

Kwestie te rozpatrywane także były m.in. na konferencji – posiedzeniu plenarnym - zorganizowanej przez Lubelską WKDS, I Kongresie Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecz-

W OPINII EKSPERTA

społecznego. Działanie to ma służyć zapewnieniu partnerskiego modelu współpracy administracji publicznej oraz partnerów społecznych, w tym wzmocnieniu mechanizmów konsultacyjnych, współpracy w zakresie stanowienia i realizacji polityk publicznych oraz regulacji prawnych.

Zgodnie z założeniami, badaniami ankietowym czy fokusowym, poddano przedstawicieli stron reprezentowanych w każdej z 16-tu Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego. Ostateczne efekty badań znajdują odzwierciedlenie w opracowaniu książkowym, które zwieńczy realizację projektu. Opracowanie to zostanie opublikowane w grudniu 2012 r. Zawarte w nim będą zarówno wnioski końcowe, jak i wynikające z nich rekomendacje w postaci możliwych scenariuszy przyszłości dialogu na poziomie regionalnym w Polsce.

Lubelska WKDS przekazała zaproszonym materiał do dyskusji pt. „Wzmocnienie roli instytucji dialogu społecznego na poziomie regionalnym”. Zawarto tam propozycje zagadnień do dyskusji opracowanych przez Biuro Komisji na podstawie sygnałów zgłaszanych przez członków Komisji na przestrzeni całej jej działalności oraz badań przeprowadzonych w ramach Priorytetu V Działania 55. PO KL na lata 2007-2013.

Oprócz też do dyskusji znalazły

się tam również propozycje zmian w obowiązujących przepisach prawnych:

- Ustawie z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego,
- Rozporządzeniu Prezesa Ministrów z dnia 22 lutego 2002 r. w sprawie wojewódzkich komisji dialogu społecznego,
- Ustawie z dnia 7 kwietnia 2006 r. o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji,
- Ustawie z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych,
- Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 1991 r. w sprawie trybu postępowania przed kolegiami arbitrażu społecznego,
- Ustawie z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

Ogólnopolski Kongres

Dolnośląska WKDS w 2011 r. podjęła działania wpisujące się w szeroko pojęte zagadnienie dialogu społecznego. W dniu 3 czerwca 2011 r. odbył się we Wrocławiu I Ogólnopolski Kongres Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego.

Przedsięwzięciu temu patronował Pan Waldemar Pawlak - Wiceprezes Rady Ministrów,

Minister Gospodarki, poprzedni Przewodniczący Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych.

Idea zorganizowania I Kongresu Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego zrodziła się przy okazji zbliżającej się rocznicy uchwalenia Ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego. Największy partner ze strony pracodawców Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego we Wrocławiu, jakim jest Związek Pracodawców Polska Miedź, wchodzący w skład struktury Pracodawców RP, obchodził także 15-lecie swojej działalności. Obie te rocznice skłoniły pomysłodawców Kongresu (Związek Pracodawców Polka Miedź) do zastanowienia się nad stanem dialogu regionalnego po dekadzie jego sformalizowanego już istnienia.

W trakcie Kongresu zorganizowana została debata, której myślą przewodnią było hasło: „Od fiskalizmu i konfliktów do współpracy”. Dyskusja ta przyczyniła się do transferu wiedzy w zakresie kształtowania kultury współpracy i standardów partycypacji w ramach dialogu. Kongres, w swoim założeniu, ma zainicjować, cykliczne spotkania służące kontynuacji dialogu, wymianie doświadczeń, a szczególnie dobrych praktyk, wypracowaniu wspólnych kon-

W OPINII EKSPERTA

kluzji dla rozwoju polskich regionów i kraju.

W Kongresie udział wzięli intelektualiści, przedstawiciele nauki, polityki i gospodarki w tym przedstawiciele Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego oraz Komisji Trójstronnej do Spraw Społeczno-Gospodarczych.

Organizatorzy Kongresu planują wydać publikację podsumowującą wnioski I Kongresu wraz z zapisem dyskusji.

Debata o godzeniu interesów

Tematyka dialogu społecznego, w tym regionalnego była dyskutowana na konferencji - debacie - zorganizowanej przez BCC w dniu 30 listopada 2011 r.

Tematem przewodnim spotkania była odpowiedź na pytanie, w jaki sposób WKDS-y mogą być pomocne w godzeniu interesów pracowników i pracodawców, jak rozwijać instytucje mediacji na poziomie województwa?

Zastanawiano się, co można zrobić, żeby WKDS-y jeszcze skuteczniej wypełniały swoje ustawowe obowiązki. Dziesięć lat funkcjonowania WKDS-ów pokazało słabe punkty w ich działalności. Wskazywano wiele czynników, które przyczyniły się do niedostatecznej efektywności WKDS-ów.

Jedną z przyczyn, zdaniem uczestników konferencji, jest brak rzeczywistego dialogu w Trójstronnej Komisji do

Spraw Społeczno-Gospodarczych. Powodem takiej sytuacji, zdaniem przedstawicieli pracowników i pracodawców, jest m.in. postawa przedstawicieli strony rządowej, którzy przychodzą na posiedzenia z propozycjami gotowych rozwiązań, nie mając niejednokrotnie upoważnienia do prowadzenia negocjacji. Podkreślono, że niektórzy nowo wybrani członkowie rządu nie zawsze rozumieją istotę dialogu społecznego.



Bywa też tak, że wypracowane podczas posiedzeń ustalenia nie są respektowane przez stronę rządową, co rodzi brak zaufania, bez którego dialog społeczny nie jest możliwy. Uznano, że istnieje konieczność rozpoczęcia konstruktywnej dyskusji na ten temat na forum Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, której efektem powinna być konkluzja dotycząca tego, czy potrzebne są, czy nie, zmiany ustawowe w tym zakresie. Do udziału w tej debacie należałoby zaangażować również zainteresowane podmioty. Uczestnicy konferencji podkreślali, że temat dotyczący funkcjonowania WKDS nie może zakończyć się tylko i wyłącznie

na dyskusji. Akcentowano fakt, że WKDS są postrzegane jako ogniwo łączące struktury regionalne z centralnymi. Podkreślano, że udział w obradach Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego pozwala stronom nie tylko na wyrażanie swoich poglądów w wielu kwestiach związanych z życiem regionu, ale sprzyja również osiągnięciu porozumienia w trudnych sprawach, co wpływa na zachowanie ładu i pokoju społecznego oraz daje możliwość zapobiegania sytuacjom konfliktowym. Zdaniem uczestników Konferencji tego typu współpraca na poziomie regionalnym powinna w perspektywie przyczynić się do powstania propozycji nowych rozwiązań, korzystnych nie tylko w skali regionalnej czy jednostkowej, ale i ogólnokrajowej. Aby to osiągnąć, zdaniem uczestników konferencji, konieczne wydaje się rozważenie uregulowania przez uprawnione do tego instytucje, często proponowanych już przez partnerów społecznych, następujących kwestii, które pokrywają się z wnioskami wyartykułowanymi przez uczestników spotkania zorganizowanego przez Lubelską WKDS w 2009 r.

Wnioski dotyczące poprawy funkcjonowania WKDS

- wprowadzenie rozwiązań systemowych mających na celu wzmocnienie roli regionalnego dialogu społecznego poprzez m.in. zastąpienie opinii, wypra-

W OPINII EKSPERTA

cowypanych przez WKDS, stanowiskami.



Samo pojęcie „opinia”, w sferze semantycznej zakłada możliwość braku dalszej realizacji, jest to tylko przekonanie lub pogląd. Pojęcie „stanowisko” natomiast wydaje się być bardziej ukierunkowane na jego realizację (wyraża oczekiwanie realizacji).

- ustanowienie regulacji systemowej, obligującej adresatów przekazywanych przez WKDS wystąpień, do odpowiedzi w trybie KPA. Niejednokrotnie przekazywane przez WKDS sprawy nie znajdują żadnego oddźwięku u adresatów. To obniża chęć działania partnerów społecznych na rzecz Komisji, ponieważ odczuwają, że ich głos nie jest brany pod uwagę.
- stworzenie w statucie urzędów wojewódzkich wyodręb-

nionej jednostki organizacyjnej pod nazwą „Biuro Wojewódz-

kiej Komisji Dialogu Społecznego”, a także wprowadzenie ustawowych regulacji dotyczących finansowania działalności WKDS.

Stworzenie profesjonalnych Biur obsługi Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego, jako miejsca pracy, spotkań, obsługi, konsultacji członków i ekspertów Komisji, wpłynie w znacznym stopniu na jakość obsługi partnerów społecznych oraz lepszą realizację nałożonych na Komisję ustawowych zadań.

- umożliwienie członkom WKDS – poprzez wyodrębnienie budżetu dla Komisji, skorzystania z pomocy zewnętrznych ekspertów, co obecnie jest nieosiągalne ze względu na brak środków finansowych,

• zasadnym wydaje się stworzenie regulacji czy kodeksu dobrych praktyk, które zapewniłyby udział przedstawicieli ministerstw lub innych organów centralnych w posiedzeniach WKDS. Obecnie, mimo zaproszeń kierowanych niejednokrotnie na ręce kierowników urzędów, nie można mówić o czynnym udziale adresatów w posiedzeniach.

• zwiększenie udziału przedstawicieli organizacji pozarządowych w pracach WKDS. Konkludując tę dyskusję w tej kwestii zauważono, że udział zbyt wielu stron w WKDS w posiedzeniach, zagraża dezorganizacją jej pracy, należy więc zachować obecny czterostronny skład Komisji.

• poprawa komunikacji pomiędzy WKDS a TK, szczególnie w odniesieniu do spraw o znaczeniu krajowym.

• za wskazane uznano większe zaangażowanie WKDS w konsultacje społeczne, w odniesieniu do projektów regulacji rządowych i władz terytorialnych. WKDS można by potraktować jako fora konsultacji społecznych. Wojewódzkie Komisje Dialogu Społecznego mogą skutecznie wypracowywać możliwie najlepsze rozwiązania w odniesieniu do problemów o zasięgu regionalnym czy lokalnym.

Maria Sobczyk

(Departament Dialogu i Partnerstwa Społecznego MPiPS)

W OPINII EKSPERTA

Minimum egzystencji w 2011 r., a kryteria dochodowe

Kryzys zwiększa zakres polskiego ubóstwa

Społeczne skutki kryzysu, w jakim znajdują się państwa europejskie, skłaniają do regularnego śledzenia sytuacji ubogich gospodarstw domowych – zaznacza w raporcie z marca 2012 r. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Podkreśla, że minimum egzystencji wyznacza w Polsce najniższy standard życia z uwzględnieniem potrzeb o największym znaczeniu, tj. wyżywienia i potrzeb mieszkaniowych.

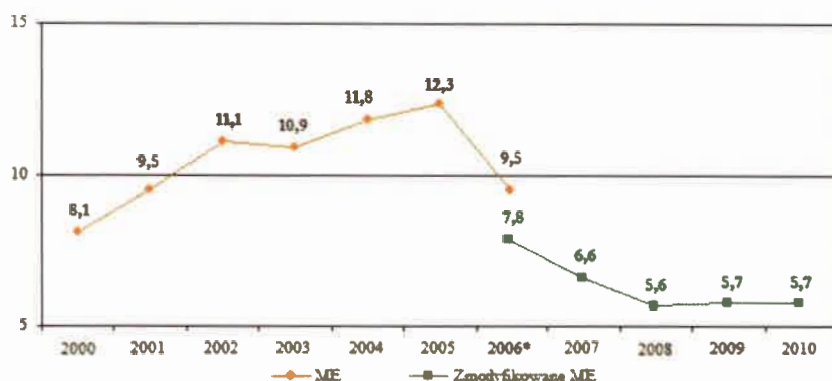
Polskie ubóstwo, według raportów GUS, wiąże się z minimum egzystencji oraz progiem dochodowym uprawniającym do nabywania świadczeń z pomocy społecznej. Wynika z nich, że w latach 2008 - 2010 mamy do czynienia z utrwalaniem się ubóstwa.

Kurowskiego, przekazanego partnerom społecznym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wynika, iż wartości minimum egzystencji kształtują się powyżej kryteriów uprawniających do świadczeń z pomocy społecznej dla wszystkich typów gospodarstw

dóbr, niezbędnych do podtrzymania funkcji życiowych człowieka i sprawności psychofizycznej. Uwzględnia on jedynie te potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu prowadzi do biologicznego wyniszczenia i zagrożenia życia. W skład koszyka minimum egzystencji wchodzi potrzeby mieszkaniowe i artykuły żywnościowe. Łączny koszt nabycia (zużycia) tych dóbr określa wartość koszyka, która stanowi granicę ubóstwa skrajnego.

W Polsce minimum egzystencji, zwane też "minimum biologicznym", szacowane jest od 1995 r. przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Ustala on wartość koszyka minimum egzystencji oddzielnie dla 6 typów pracowniczych gospodarstw domowych (od rodziny 1-osobowej do 5-osobowej) oraz 2 typów gospodarstw emeryckich (1- i 2-osobowych).

Udział w społeczeństwie osób poniżej minimum egzystencji w latach 2000 - 2010



(Kolor zielony oznacza wyniki dla zmodyfikowanego ME

Kolor czerwony oznacza wyniki dla „niezmodyfikowanego” minimum egzystencji; opr. na podstawie danych GUS)

Gospodarstwo emeryckie poniżej progu

Z opracowania przygotowanego przez doktora Piotra

domowych z wyjątkiem 1-osobowego gospodarstwa emeryckiego.

Minimum egzystencji to koszyk

W OPINII EKSPERTA

Kwota odpowiadająca wartości koszyka minimum egzystencji, wyznacza granicę ubóstwa skrajnego (absolutnego).

Kto dostanie wsparcie

W 2011 r. wartość minimum egzystencji dla samotnej osoby dorosłej wyniosła 500,68 zł (o 27,95 zł więcej w porównaniu do wartości z 2010 r.), a dla emeryta - 474,20 zł (o 26,66 zł więcej).

dzieckiem starszym (prawie 443 zł na osobę). Najniższa wartość minimum egzystencji per capita przypada na dwuosobowe gospodarstwo emeryckie (394,54 zł).

W 2011 r. praktycznie wszystkie wartości minimum egzystencji przewyższały kryteria uprawniające do pomocy społecznej.

Kwoty: dla osoby samotnie gospodarującej - nie więcej niż 477 zł oraz dla osoby w rodzi-

r. Wszystkie wartości minimum egzystencji dla osób w rodzinach są wyższe niż ustawowa linia ubóstwa. Wyjątkiem jest jedynie gospodarstwo samotnego emeryta (brakuje do linii bóstwa 2,8 zł).

Półtora miliona beneficjentów

Według danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, w 2011 r. świadczeniami z

Minimum egzystencji w 2011 r. (w złotych)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa pracownicze						Gospodarstwa emeryckie	
	1-osobowe	2-osobowe	3-osobowe	3-osobowe	4-osobowe	5-osobowe	1-osobowe	2-osobowe
	(M+K)/2	M+K	M+K+DM	M+K+DS	M+K+DM+DS	M+K+DM+2x DS	(M+K)/2	M+K
Zywność	204,84	409,68	587,53	654,15	831,99	1076,46	176,13	352,25
Mieszkanie: eksploatacja	232,44	316,65	446,43	446,63	579,35	710,83	232,44	316,65
wyposażenie	219,22	299,56	425,15	425,25	550,76	676,37	219,22	299,56
	13,21	17,09	21,48	21,48	28,59	34,45	13,21	17,09
Edukacja	0,00	0,00	3,26	47,21	50,47	97,68	0,00	0,00
Odzież i obuwie	14,41	28,82	45,31	48,45	66,39	87,47	14,41	28,82
Leki	9,57	16,12	32,98	26,08	42,22	52,14	14,91	26,81
Higiena	15,58	30,66	38,92	43,16	51,45	64,13	13,74	26,98
Pozostałe wydatki	23,84	40,10	57,73	63,28	81,09	104,43	22,58	37,58
Razem ME	500,68	842,03	1212,35	1328,96	1702,96	2193,13	474,20	789,08
ME na 1 osobę	500,68	421,01	404,12	442,99	425,74	438,63	474,20	394,54

(M oznacza mężczyznę w wieku 25–60 lat, K – kobietę w wieku 25–60 lat, M+K/2 – wydatki na poziomie średniej arytmetycznej dla gospodarstwa mężczyzny i kobiety, DM – dziecko młodsze w wieku 4–6 lat, DS – dziecko starsze w wieku 13–15 lat. W przypadku gospodarstw emeryckich symbole M i K oznaczają odpowiednio mężczyznę i kobietę w wieku powyżej 60 lat; źródło: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych na podstawie danych Departamentu Statystyki Społecznej GUS).

Spośród gospodarstw z nie – nie więcej niż 351 zł, pomocy społecznej objęto 1 dziećmi najwyższą wartość mi- pozostają na niezmiennym mln 438 tys. 22 rodziny. nimum dotyczyła rodziny z poziomie od października 2006 Najliczniejszą grupę, 630 tys.

W OPINII EKSPERTA

rodzin, stanowiły rodziny z dziećmi, kolejnym typem rodziny, równie licznie korzystającym z pomocy społecznej, były rodziny 1-osobowe.

Norwegii, Szwecji, osoby ubogie stanowią nie więcej niż 2 proc. ogółu mieszkańców. Średnio w Europie w biedzie żyje 8 proc. ludzi.

wego o 7,7 proc.). W 2010 r. zarówno dynamika koszyków, jak i wskaźnik CPI były niższe. W 2011 r. inflacja średnioroczna była nieco wyższa (4,3 proc.), przy spadającej wprawdzie, ale cały czas wyższej dynamice wartości koszyków.

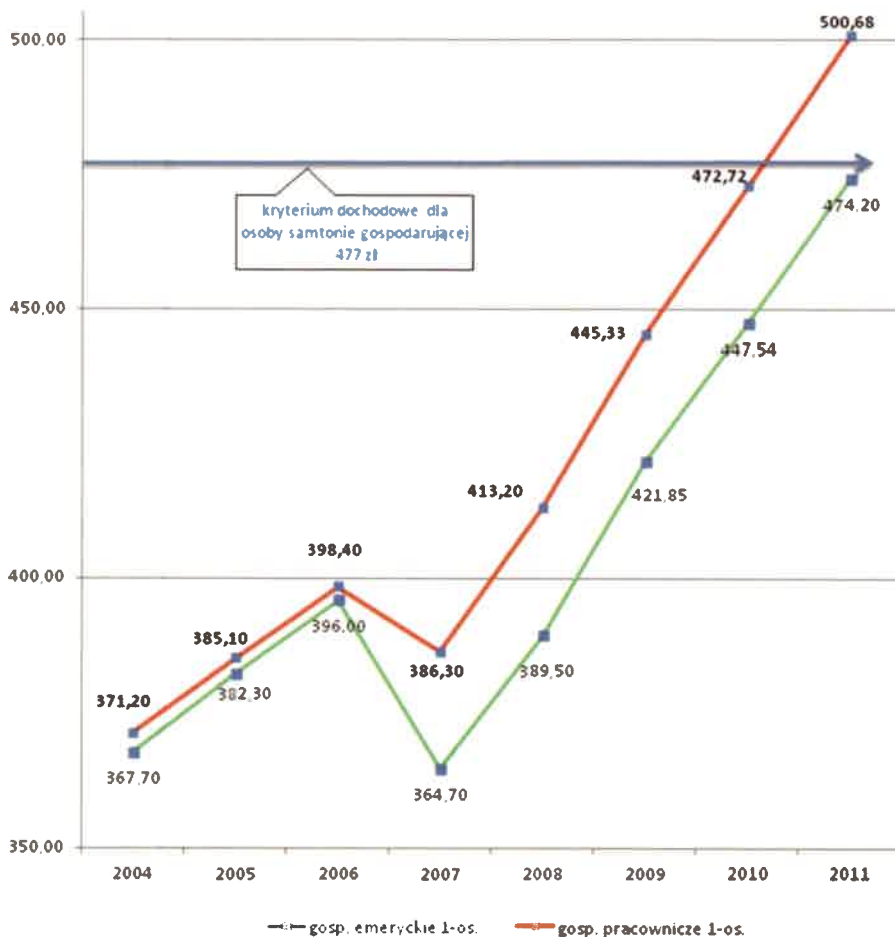
Wartości koszyków minimum egzystencji w 2011 r. wzrosły średnio od 5,8 proc. do 6,1 proc. Złożyły się na to przede wszystkim zarówno wyższe ceny artykułów żywnościowych, jak i użytkowania mieszkania i nośników energii.

Chociaż wskaźnik cen konsumpcyjnych dla obuwia czy odzieży nieznacznie spadł (o 1,5 proc.), to wartości koszyków odzieżowych w minimum egzystencji wzrosły (od 10,6 proc. do 12,9 proc.). Wzrost ten wynika z wymiany niektórych towarów na liście GUS oraz z faktu, że w koszykach minimum egzystencji znajdują się towary tańsze, których ceny rosły szybciej niż ceny droższych artykułów.

Wyższa dynamika stosunku do wskaźnika inflacji dotyczyła także wydatków na higienę osobistą (wzrost o ponad 10 proc., przy inflacji ponad 2 proc.). Także w tym wypadku przyczyną była zamiana niektórych towarów na liście notowań cen.

Ubóstwo absolutne to pojęcie stosowane również w statystykach międzynarodowych na oznaczenie krańcowej biedy.

Wartość koszyka minimum egzystencji dla gospodarstw jednoosobowych w latach 2004-2011



Ich liczba wyniosła 565 tys., z czego 142 tys., tj. 25 proc., to rodziny jednoosobowe emerytów i rencistów.

Wśród rodzin z dziećmi przewagę stanowiły rodziny 3-osobowe z 1 dzieckiem (36 proc. wszystkich rodzin z dziećmi).

W najbogatszych państwach europejskich, np. w Szwajcarii,

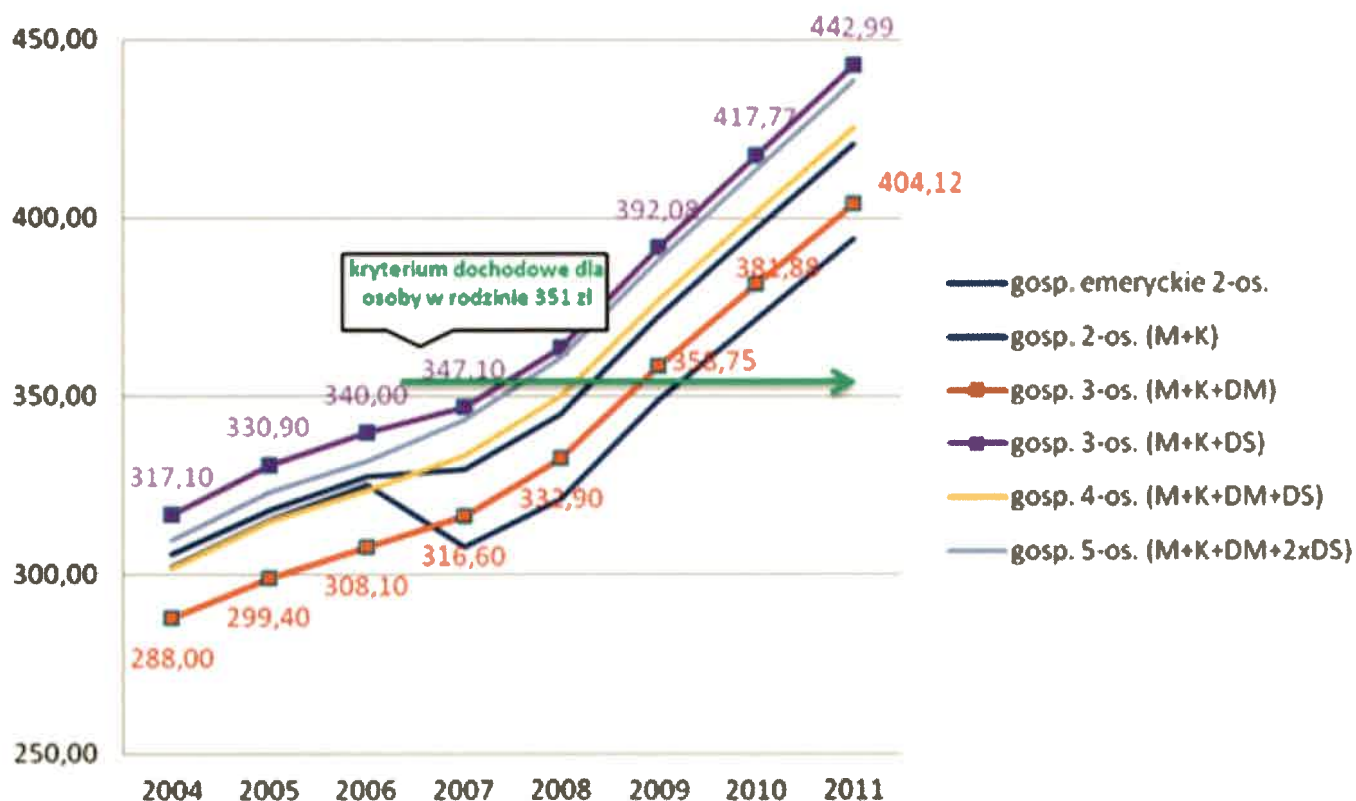
W Polsce, według Eurostatu, jest ich ok. 5 mln.

Inflacja a minimum egzystencji

W 2009 r. miała miejsce jedna z większych różnic między poziomem inflacji (3,5 proc.), a dynamiką minimum egzystencji (dla gospodarstwa 4-osobo-

W OPINII EKSPERTA

**Wartość koszyka minimum egzystencji dla gospodarstw wieloosobowych
w latach 2004 - 2011**



Dynamika minimum egzystencji na tle inflacji w 2011 r.

Wyszczególnienie	Typ gospodarstwa domowego				Dynamika wzrostu cen (CPI)
	Pracownicze 1-osobowe	Pracownicze 4-osobowe	Emeryckie 1-osobowe	Emeryckie 2-osobowe	
Żywność	105,5	105,4	105,6	105,6	105,6
Eksploatacja mieszkania	105,7	105,8	105,7	105,9	106,2
Wyposażenie mieszkania	104,8	104,8	104,8	104,7	102,2
Edukacja	-	107,2	-	-	103,4
Odzież i obuwie	112,9	110,7	112,9	112,9	98,5
Leki	105,1	104,7	104,5	103,9	104,5
Higiena osobista	110,4	109,1	110,8	110,8	102,3 b

(Źródło: IPISS oraz opracowanie na podstawie GUS 2012)

W OPINII EKSPERTA

Skrajnie (absolutnie) ubogim jest ten, kto może wydać na swoje utrzymanie mniej niż równowartość jednego dolara dziennie (w Polsce jest to 2,5 raza więcej). Takich osób jest na świecie około 2 mld, czyli prawie 1/3 ludzkości. Większość stanowią mieszkańcy Afryki i Azji Południowej.

W podsumowaniu opracowania przekazanego partnerom społecznym, jego autor stwierdza, że na podstawie informacji Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych można stwierdzić, że wartości minimum egzystencji dla wszystkich typów gospodarstw domowych jest wyższe od kryterium dochodowego dla osoby samotnie gospodarującej oraz dla osoby w rodzinie. Jedynie w przypadku jednoosobowego gospodarstwa emeryckiego kryterium dochodowe jest wyższe o 2,80 zł od minimum egzystencji.

Minimum egzystencji na osobę samotnie gospodarującą - w złotych

2008 r.	-	389, 50
2009 r.	-	421, 85
2010 r.	-	447, 54
2011 r.	-	474, 20

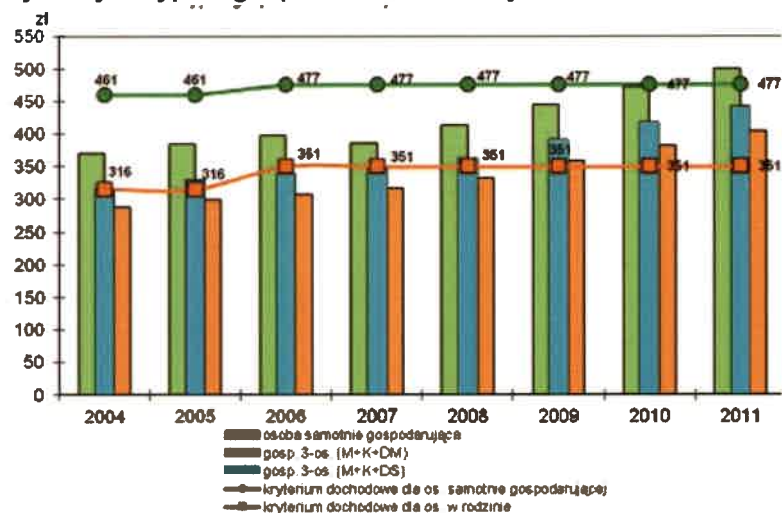
Magdalena Emilianowicz

Zestawienie kwot kryterium dochodowego z wybranymi kwotami minimum egzystencji w latach 2010 – 2011

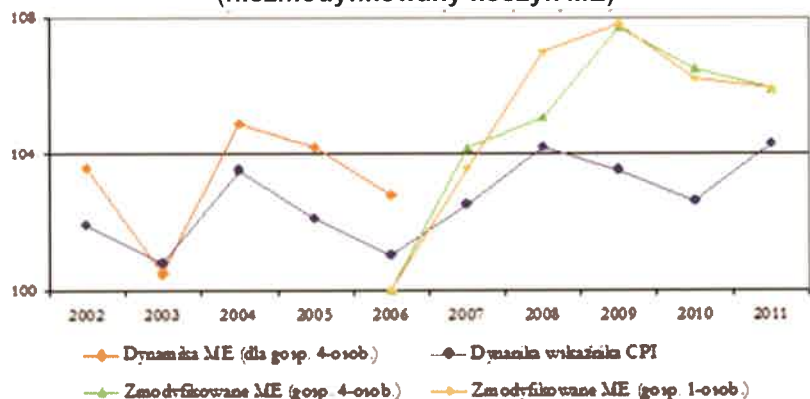
Wyszczególnienie	Rok	Minimum egzystencji na osobę w zł	Kryterium dochodowe kwalifikujące do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej w zł.
Osoba samotnie gospodarująca	2010	472,72	477,00
	2011	500,68	477,00
Osoba w rodzinie: (rodzina 3-osobowa; 2 osoby dorosłe i 1 dziecko młodsze)	2010	381,88	351,00
	2011	404,12	351,00
Osoba w rodzinie (rodzina 3-osobowa; 2 osoby dorosłe i 1 dziecko starsze)	2010	417,77	351,00
	2011	442,99	351,00

(źródło: badania IPiSS nad minimum egzystencji)

Zestawienie kwot kryterium dochodowego z minimum egzystencji dla wybranych typów gospodarstw domowych w latach 2004 - 2011



Dynamika minimum egzystencji w latach 2002 - 2006 (niezmodyfikowany koszyk ME)



PREZENTUJEMY REGIONY

Prezentacja Województwa - Pomorskie

Praca na rzecz dialogu, inicjatywy społeczne, aktywny udział przedstawicieli FZZ w WKDS, w zespołach roboczych przy WKDS oraz w Wojewódzkiej i Powiatowych Radach Zatrudnienia - to działania podjęte przez Zarząd Województwa Pomorskiego FZZ, które znalazły uznanie nie tylko w województwie gdzie FZZ jest liczącym się partnerem społecznym, ale także w konkursie „Wojewódzki Lider FZZ w Dialogu”, gdzie Województwo Pomorskie zajęło I miejsce.

Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego w Pomorskiem jest Józef Partyka reprezentujący Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów.

Zgodnie z uchwałą ZG FZZ z 23 września 2002 r. „Zasady działania struktur terenowych”, 30 października 2002 r. powołano 11-osobowy Zarząd FZZ Województwa Pomorskiego w składzie: Stanisław Taube, Krzysztof Rostowski, Marek Tandek, Ilona Kwiatkowska-Falkowska, Zenon Szczęsny, Kazimierz Trębacz, Włodzimierz Jabłoński, Grzegorz Szade, Jan Majewski, Bogusław Majchrzakowski, Joanisa Pagudisa.

Początkowo Zarząd Województwa Pomorskiego liczył 29 członków z 15 ogólnopolskich organizacji członkowskich. Na przestrzeni lat 2002-2006 dwukrotnie wzrosła liczba organizacji tworzących Zarząd Wojewódzki. Młoda centrala związkowa stała się

atrakcyjną propozycją dla wielu organizacji związkowych działających zarówno na szczeblu krajowym, jak i w obrębie województwa.



W trakcie I kadencji nastąpiły zmiany w składzie prezydium i funkcji Przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego. Po rezygnacji Stanisława Taube (z przyczyn osobistych) z funkcji Przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego FZZ w dniu 17 maja 2005 r. Prezydium Zarządu postanowiło powierzyć

jego obowiązki Józefowi Partyce. W tym czasie trwała ciężka i trudna praca związana z tworzeniem od podstaw terenowych organizacji FZZ Województwa Pomorskiego. W 2004 r. dokonano wyborów do Zarządów Powiatowych. W 13-tu powiatach udało się dokonać i tym samym rozszerzyć działalność całej organizacji w Województwie Pomorskim. Obecnie Zarząd Województwa Pomorskiego liczy 65 członków, na czele z Przewodniczącym Józefem Partyką. Wybrany został w lutym 2011 r. na III Zjeździe Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych, 13-osobowe Prezydium uczestniczy w cyklicznych spotkaniach, na których omawiane są bieżące sprawy i decyzje, podejmowane w zależności od sytuacji. Józef Partyka, Krystyna Dębowska i Stanisław Taube reprezentują FZZ w gremiach dialogu społecznego WKDS, gdzie wiele spotkań odbywa

PREZENTUJEMY REGIONY

się z ich inicjatywy, np. podsumowanie realizacji Programu PRZ Forum Związków Zawodowych ma swoich przedstawicieli.



Od lewej: Przewodniczący ZW Województwa Pomorskiego Józef Partyka i Zenon Szczęsny ze Związku Zawodowego Kolejarzy RP
(Fot. M. Bronk)

Monitorowania dla Pomorskiego Programu Profilaktyki i Leczenia Chorób Układu Sercowo - Naczyniowego i Chorób Nowotworowych „Zdrowie dla Pomorzan 2005- 2013” oraz szeroko rozumianego bezpieczeństwa mając na uwadze chociażby zbliżające się Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej. Gdańsk jest jednym z miast gdzie odbywać się będą mecze eliminacyjne.

Na uwagę zasługują również debaty w Urzędzie Marszałkowskim na temat Przewozów Regionalnych czy sytuacji w przemyśle stoczniowym. Wojewódzka Rada Zatrudnienia reprezentowana jest przez panią Ilonę Kwiatkowską – Falkowską, a w 16. powiatach

Jednym z działań, w których uczestniczą przedstawiciele dialogu społecznego są informacje z działań WKDS i WRZ na spotkaniach Cafe Forum i Forum Dialogu organizowanych w ramach projektu współfinansowanego ze środków UE Lokalne Centra Informacji. W ramach licznych akcji protestacyjnych organizowanych w Województwie Pomorskim na uwagę zasługuje zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki Forum Związków Zawodowych „ Marsz Milczenia” w obronie szpitali, z którymi nie zakontraktowano usług medycznych. To protest w którym widoczne było wyjątkowo logo FZZ.

Marek Bronk



„Marsz Milczenia” pod siedzibą NFZ w Gdańsku, styczeń 2011 r.
(Fot. M. Bronk)

PREZENTUJEMY REGIONY

(Po)morze osobliwości – przyciąga jak magnes!

Morze, jeziora, lasy, wzgórza, a nawet pustynie. Mowa o wyjątkowym urozmaiceniu krajobrazu Pomorskiego. Jest to jeden z najpiękniejszych rejonów Polski. Tylko tutaj możemy w upalne dni zorganizować wycieczkę tramwajem... wodnym. Bo woda to, bez wątpienia, największy atut regionu.

Pomorskie wyróżnia się na tle innych obszarów Polski przede wszystkim swoim położeniem – dostępem do morza. Jest tu najdłuższe w Europie drewniane sopockie moło o długości 515,5 metra, Bazylika Mariacka – największa w Europie świątynia gotycka, a także niepowtarzalny krajobraz Kaszub, Kociewia i Żuław, łączący morze, jeziora, depresję i wzgórza morenowe. A pomorska kuchnia zachwyci nawet najwybredniejszych smakoszy.

Wisła, zieleń, wybitni Polacy

Wisła – królowa polskich rzek, uchodzi do morza właśnie w tym regionie, który wyróżnia także duża liczba jezior. Dzieścić największych z nich zajmuje powierzchnię ponad 500 hektarów. Najdłuższymi rzekami są: Wierzyca, Słupia, Łeba, Radunia i Łupawa, nie licząc tych, które źródła mają w głębi Polski (Brda, Wda czy Wieprza).

Kolejnym wyróżnikiem jest zieleń. Są tu jedne z największych lasów i terenów zadrzewionych, które pokrywają 37,2 proc. powierzchni. To trzecie

miejsce w kraju. Do największych kompleksów należą Bory Tucholskie, jeden z większych obszarów leśnych w Europie. Znajduje się tu rozbudowany system obszarów chronionych. Obejmuje dwa parki narodowe (Słowiński i Bory Tucholskie), dziewięć parków krajobrazowych oraz strefy chronionego krajobrazu.

w kraju.

Nad morzem znajduje się najdalej na północ wysunięty kraniec Polski – punkt nazwany Gwiazdą Północy, znajdziemy go w Jastrzębiej Górze; 54°50'11" szerokości geograficznej.

Z Pomorza wywodzą się wielkie postaci historyczne i współczesne osobowości: autor



Bałtyk o zachodzie słońca nad Portem Północnym (Gdańsk Stogi)
(Źródło: www.wikipedia.pl)

Wszystkie te tereny zajmują w sumie 33 proc. obszaru województwa, które pod tym względem zajmuje czołową pozycję

„Mazurka Dąbrowskiego” Józef Wybicki, Artur Schopenhauer – wybitny filozof, Daniel Fahrenheit – wynalazca termometru,

PREZENTUJEMY REGIONY

astronom Jan Heweliusz, nobliści - Günther Grass i Lech Wałęsa.

Gdańsk – powiew wolności

Rozmaitość doznań zapewnia samo Trójmiasto ze stolicą aglomeracji i regionu – Gdańskiem, który odegrał niebagatelną rolę w historii Polski.

W latach świetności Hanzy był oknem na świat. Tutaj, od napaści na Poczta Polską i wystrzału ze „Schlezwiku-Holsteina”, zaczęła się II wojna światowa. Od Stoczni Gdańskiej im. Lenina zaczął się upadek komunizmu w całej Europie.

Spotkać tu można historię i nowoczesność, skarby dawnej sztuki (Hans Memling, oliwskie organy) i znakomitych młodych artystów (Moździerz, Tymon i Trzaska, Chwin, Huelle i Abramowicz, Bzdyl i Eltermann,

Nieznalska).

O żadnej porze roku nie jest tu nudno.

Gdańsk stanowi jeden z najcenniejszych zespołów zabytkowych w Polsce, pomimo że prawie całe historyczne śródmieście zostało odbudowane po ostatniej wojnie, a znaczna część zabytków ruchomych uległa zniszczeniu bądź rozproszeniu. Pod koniec średniowiecza Gdańsk stał się najważniejszym ośrodkiem artystycznym na Pomorzu. W okresie renesansu i baroku działali tutaj wybitni twórcy, np. Willem, Abraham i Izaak van den Blocke, Antoni van Obberghen, Andreas Schlüter.

Istotne zabytki Gdańska znajdują się na Głównym Mieście (Ratusz Głównego Miasta, Dwór Artusa, Dom Uphagenów) i Starym Mieście (Wielki Młyn, Ratusz Starego Miasta, kościół św. Katarzyny), główne

znajdują się wzdłuż Drogi Królewskiej reprezentacyjnej ulicy Gdańska – Długiej. Na Głównym Mieście jest monumentalna Bazylika Mariacka Wniebowzięcia NMP, największa średniowieczna świątynia z cegły w Europie. Do 1939 istniała Wielka Synagoga.

Do miejsc w Gdańsku należy również Westerplatte, Twierdza Wisłoujście oraz Oliwa, gdzie znajduje się słynny zespół katedralny.

W 2012 roku Gdańsk jest także miastem sportowych emocji, miastem gospodarzem Piłkarskich mistrzostw Europy EURO2012. W czerwcu mieszkańcy Trójmiasta i goście z całej Europy wezmą udział w rozgrywkach najlepszych drużyn futbolowych.

Sopot – kurort w rodowodzie

Sopot to znane nie tylko w Polsce całoroczne centrum rozrywki i uzdrowisko. To legendarny Spatif i tętniący nocnym życiem Monciak. Chyba najślynniejszy polski deptak. Miasto razem z Gdańskiem i Gdynią tworzą ponad milionową aglomerację Trójmiasta.

Wody sopockich plaż są cieplejsze od innych, m.in. ze względu na osłaniający je od strony morza Półwysep Helski. Piaszczyste plaże rozciągają się na długości 4,5 km sopockiego brzegu. Niepowtarzalny charakter nadają miastu



Fontanna Neptuna w Gdańsku
(Źródło: www.wikipedia.pl)

PREZENTUJEMY REGIONY



Molo w Sopocie - widok z latarni morskiej
(Źródło: www.wikipedia.pl)

secesyjne kamieniczki, wille, zabytkowe parki i ogrody. To również miejsce do obserwacji rozgrywających się Mistrzostw Świata w żeglarstwie, czy Pucharu Bałtyku w Windsurfingu.

Gdynia – miasto z morza i marzeń

Najmłodszą częścią Trójmiasta jest Gdynia – miasto zbudowane od podstaw w XX wieku jako jedyny wówczas port w granicach Polski. Bujny rozwój Gdyni w okresie 15 lat, począwszy od 1926 r., został dramatycznie zahamowany wybuchem II wojny światowej. Miasto nie ucierpiało w wyniku bombardowań, zwłaszcza w porównaniu z Warszawą, czy Gdańskiem, ale całkowitemu zniszczeniu uległ port i stocznia. Największą stratą Gdyni byli jednak ludzie. Większość polskich mieszkańców została przez Niemców wysiedlona lub trafiła do obozów koncentracyjnych, wielu poległo na frontach. Dzisiejsza Gdynia ma ponad

250 tys. mieszkańców, jest nowoczesnym ośrodkiem gospodarki morskiej, handlu międzynarodowego, nauki i szkolnictwa wyższego, kultury i turystyki. To miasto sukcesu, miasto ludzi przedsiębiorczych, aktywnych i odważnych. Gdynia dzięki swemu położeniu geopolitycznemu aspiruje do roli ośrodka międzynarodowych spotkań i wymiany hand-

lowej. To ambitna kontynuacja dawnych marzeń Eugeniusza Kwiatkowskiego, wielkiego budowniczego Gdyni.

Więcej niż morze

Rajem dla miłośników sportów wodnych i wędkarzy są nie tylko wody Bałtyku, ale też kaszubskie i kociewskie jeziora, nie mniej atrakcyjne niż te na Mazurach.

Teren pojezierza przyciąga ukształtowaniem terenu. Wzgórze Szymbarskie z kulminacją Wieżycy 329 m n.p.m. stanowi najwyższe wzniesienie na całym niżu środkowo-europejskim. Tradycja wędrówek turystycznych na Wieżycę sięga połowy XIX wieku. Wówczas ustawiono tu pierwszą wieżę widokową. Obecnie jest nowa, 40-metrowa wieża imienia Jana Pawła II.



Cypel helski
(Źródło: www.wikipedia.pl)

PREZENTUJEMY REGIONY

Widać z niej z niej rozległą panoramę. Na stokach góry jest centrum sportów zimowych.

Okolice obfituje w piękne jeziora otoczone lasami, połączone w ciągi szlaków wodnych przystosowanych do żeglarstwa śródlądowego i turystyki kajakowej. Jeziora w Pętli Raduńskiej są co roku specjalnie zarybiane z myślą o wędkarzach. Wpuszczana jest nawet pewna ilość ryb specjalnie oznakowanych, a za ich wyłowienie wędkarze otrzymują atrakcyjne nagrody. Stworzono także warunki do uprawiania turystyki rowerowej, konnej i pieszej.

Jezioro Łebsko jest trzecim co do wielkości jeziorem w Polsce (po Śniardwach i Mamrach). Ma 7140 hektarów powierzchni, zmniejszającej się co roku za przyczyną nasypujących się na brzegi ruchomych wydmy – kolejnej pomorskiej osobliwości.

Wędrujące wydmy w Słowiń-



Ruhome Wydmy w Słowińskim Parku Narodowym

(Źródło: www.wikipedia.pl)

skim Parku Narodowym to zjawisko unikatowe w skali Europy. Ta nadmorska pustynia przesuwa się z prędkością od 2 do nawet 10 metrów w ciągu roku. Niezwykle zjawisko doceniła w 1977 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych, wpisując Słowiński Park Narodowy na Światową Listę Rezerwatów Biosfery UNESCO. Na marginesie: w 2010 roku na listę został wpisany Rezerwat Biosfery Bory Tucholskie.

W światowych leksykonach, oprócz wędrujących wydmy, wymieniane są także Żuławy – obok terenów w północnej Holandii i brzegów Morza Kaspijskiego. To jeden z trzech w Europie obszarów położonych poniżej poziomu morza. Na terenie województwa pomorskiego leżą Żuławy Gdańskie i Żuławy Wielkie. Razem z Żuławami Elbląskimi zajmują powierzchnię ok. 175 tys. ha, z czego ok. 46 tys. ha to tereny depresyjne. Najniższy punkt – 1,8 m ppm. – znajduje się w Raczkach Elbląskich w sąsiednim województwie warmińsko-mazurskim.

Kaszuby są uznawane za jeden z najpiękniejszych i najbardziej atrakcyjnych turystycznie regionów Polski. Z tego względu często określane są mianem Szwajcarii Kaszubskiej.

Marek Bronk

(tekst przygotowany w oparciu

o: www.pomorskie.eu, www.kaszuby.org)



Jezioro Łebsko
(Źródło: www.wikipedia.pl)

KORESPONDENCI TERENOWI LCI

Lp.	Województwo	e-mail
1	<i>Dolnośląskie</i>	lci_dolnyslask@fzz.org.pl
2	<i>Kujawsko-Pomorskie</i>	lci_kujpom@fzz.org.pl
3	<i>Lubelskie</i>	lci_lubelskie@fzz.org.pl
4	<i>Lubuskie</i>	lci_lubuskie@fzz.org.pl
5	<i>Łódzkie</i>	lci_lodzkie@fzz.org.pl
6	<i>Małopolskie</i>	lci_malopolskie@fzz.org.pl
7	<i>Mazowieckie</i>	lci_mazowieckie@fzz.org.pl
8	<i>Opolskie</i>	lci_opolskie@fzz.org.pl
9	<i>Podkarpackie</i>	lci_podkarpackie@fzz.org.pl
10	<i>Podlaskie</i>	lci_podlaskie@fzz.org.pl
11	<i>Pomorskie</i>	lci_pomorskie@fzz.org.pl
12	<i>Śląskie</i>	lci_slaskie@fzz.org.pl
13	<i>Świętokrzyskie</i>	lci_swietokrzyskie@fzz.org.pl
14	<i>Warmińsko-Mazurskie</i>	lci_warminsko-mazurskie@fzz.org.pl
15	<i>Wielkopolskie</i>	lci_wielkopolskie@fzz.org.pl
16	<i>Zachodniopomorskie</i>	lci_zachpom@fzz.org.pl

REDAKCJA:

Anna Grabowska - Redaktor Naczelny
Dominika Szaniawska - Asystent Redaktora

WSPÓŁPRACA:

Korespondenci terenowi LCI

ADRES REDAKCJI:

00-378 Warszawa
 ul. Stefana Jaracza 2, pokój 508
 tel./fax. 22 628 73 75
 e-mail: redakcja.lci@fzz.org.pl

www.fzz.org.pl/lci

BIURO PROJEKTU LCI:

tel. 52 371 83 33
 fax. 52 342 18 71

Pismo wydawane przez Forum Związków Zawodowych w ramach projektu Lokalne Centra Informacji Priorytetu V - Dobre rządzenie, Działania 5.5 - Rozwój Dialogu Społecznego, Poddziałania 5.5.2 - Wzmocnienie uczestników Dialogu Społecznego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

(Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania, skracania, zmiany tytułów oraz innej niezbędnej obróbki otrzymanych materiałów)